



Sławomir Karp

**Worgule**  
zarys historii  
wsi i majątku

Leśna Podlaska

Sławomir Karp

**Worgule**  
**zarys historii wsi i majątku**

Leśna Podlaska

REGIONALIA



IC  
Wok

134489

04(438)

Miejska Biblioteka Publiczna  
Biała Podlaska



5 242674000008

*Mieszkańcom prace tę poświęcam.*

## Przedmowa

Głównym celem pracy nad niniejszym szkicem była chęć przedstawienia i przybliżenia czytelnikowi dziejów jednej ze starszych rodowodem wsi obecnego powiatu bialskiego. Autor bowiem jest przeświadczony o potrzebie poznawania i popularyzacji historii ziem i terenów zwłaszcza tych najbliżej Nas otaczających. Wyraża również nadzieję, że praca ta spełni choćby podstawowe oczekiwania czytelnika oraz zachęci innych historyków a także zapaleńców zainteresowanych poznawaniem przeszłości do następnych bogatszych w źródła i ikonografię opracowań. Zdaniem Autora historia ziemi, na której przyszło Nam żyć jest zarazem historią Nas samych.

Autor czuje się w miłym obowiązku podziękować za udostępnienie zdjęć rodziny Szeliskich Panu Aleksandrowi Chęcińskiemu z Gdańska. Specjalne zaś słowa wdzięczności za okazaną pomoc w wydaniu niniejszego szkicu Autor kieruje Panu Marianowi Tomkowiczowi, wójtowi gminy Leśna Podlaska.



Plan  
*cajaci grunów polowych Jagodzin*  
*miętych*

**WORGULE**

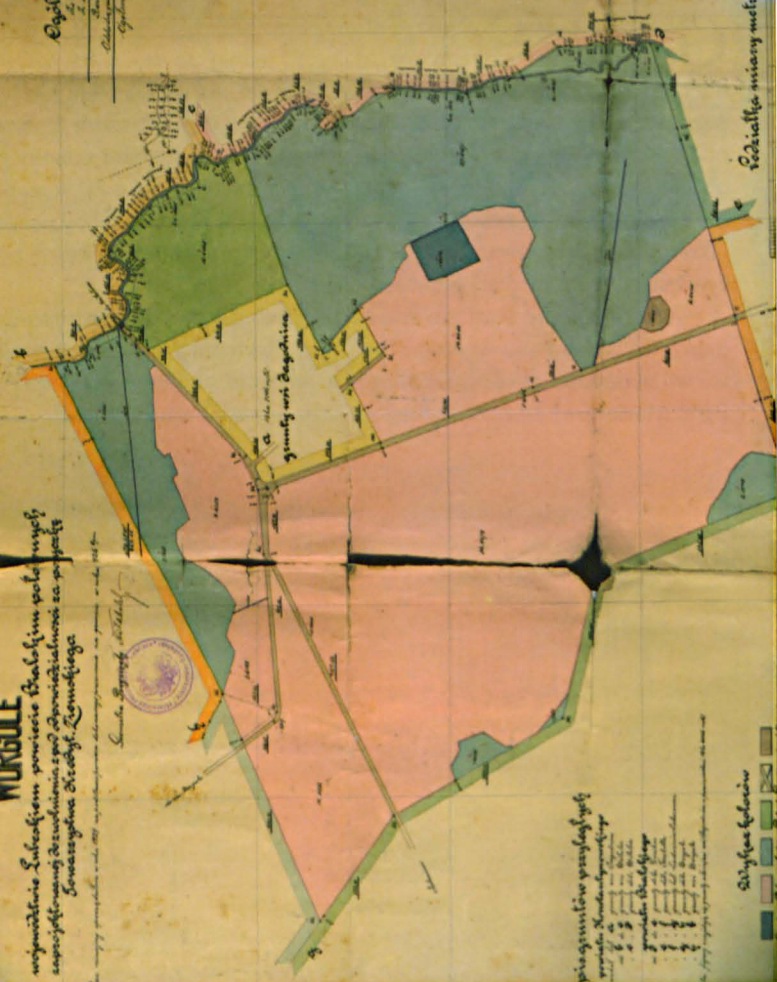
województwa Lubelskiego powiatu Bielskiego gminy polowej  
 województwa Lubelskiego powiatu Bielskiego gminy polowej  
 województwa Lubelskiego powiatu Bielskiego gminy polowej

Skala: 1:10000



Bielska miś

nr	rodzaj	powierzchnia	liczba
1	leśna	1000	1000
2	rolna	2000	2000
3	łąki	1500	1500
4	pastwiska	1200	1200
5	inne	800	800
6	całkowicie	6500	6500



Legenda

[Green]	leśna
[Pink]	rolna
[Yellow]	łąki
[Blue]	inne

Bielska miś

Podziałka miary metrycznej 1:5000

## Worgule – zarys historii wsi i majątku

Rozpatrując dzieje wsi Worgule<sup>1</sup> nie można pominąć historii Białej, niegdyś Rzwanej Radziwiłłowską lub Książęcą a obecnie Podlaską. Wynika to z faktu, iż opisywana wieś wraz z okolicznymi terenami od zarania integralnie była złączona z całym kompleksem dóbr ziemskich bialskich i jako jednostka terytorialna, aż do lat dwudziestych XIX w., nie stanowiła osobnej majątności. Z obowiązku należy zatem wymienić wszystkich znanych właścicieli Białej. Pierwszym z nich był możnowładca podlaski Mikołaj Nasuta herbu Rogala, po którym w 1475 r. dziedziczył syn Jan, namiestnik brzeski i od tegoż roku starosta grodzieński. Ze względu na to, iż był on ostatnim potomkiem męskiej linii rodu, dobra bialskie przeszły poprzez małżeństwo z Anną Nasutówną w posiadanie Jana Juriewicza Zabrzezińskiego, marszałka hospodarskiego<sup>2</sup>. Po jego skrytobójczej śmierci 2 lutego 1508 r. w Grodnie<sup>3</sup> Białą posiadł zięć Zabrzezińskiego, Jerzy Iwanowicz Ilicicz<sup>4</sup> herbu Korczak. W 1510 r. dostał on potwierdzenie wielko-książęce na Białą. Z kolei po zgonie Ilicicza w 1527 r. dobra bialskie przeszły na jego synów: Jana, Stanisława, Szczęsnego oraz córki Jadwigę żonę Jana Abramowicza Ezofowicza i Hannę żonę Piotra Kiszki herbu Dąbrowa. Po śmierci Stanisława jego schedę przejęła Jadwiga, która z kolei odstąpiła ją Hannie. Od tej pory tj. przed 1536 r., trzy czwarte dóbr Biała znajdowało się w rękach rodziny Kiszaków a pozostałą resztą dysponował Szczęsny Ilicicz<sup>5</sup>. Wiemy, że folwark worgulski przypadł wtedy możnym Kiszkom. Następnie w wyniku adopcji i cesji majątku dokonanej przez Szczęsnego Ilicicza część Białej wraz z pozostałymi majątkami, 9 maja 1566 r., dostała się Mikołajowi Krzysztofowi Radziwiłłowi „Sierotce”<sup>6</sup>.

<sup>1</sup> Wieś Worgule jest usytuowana na wysokości 147–164 m n.p.m. Administracyjnie wraz z Białą znajdowała się w Wielkim Księstwie Litewskim, w województwie trockim (w latach 1413–1425), następnie podlaskim (do 1566 r.) i później do 1795 r. ponownie w WKsL., w województwie brzeskim. W drugiej połowie XIX w. Worgule należały do pow. bialskiego, gm. Sitnik, par. Biała [Podlaska], odległość od niej 11 wiorst. Patrz: *Słownik Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. XIII, Warszawa 1893, s. 939–940.

<sup>2</sup> Pieczętował się herbem Leliwa. Od 1482 r., kasztelan trocki, następnie w 1492 r., namiestnik nowogrodzki w latach 1496–1498, wojewoda trocki 1498–1505, oraz marszałek ziemski litewski 1498–1508.

<sup>3</sup> Zamordowany z rozkazu kniazia Michała Glinńskiego, zdrajcy i uciekiniera do Moskwy.

<sup>4</sup> Był marszałkiem nadwornym litewskim od 1519 r. do 1526 r., starostą lidzkim w latach 1501–1502 i 1507–1524, następnie brzeskim w okresie 1510–1524 i kowieńskim 1519–1523.

<sup>5</sup> A. Rachuba, *Biała pod rządami Radziwiłłów w latach 1568–1813*, [w:], *Z nieznanej przeszłości Białej i Podlasia*, oprac., T. Wasilewski i T. Krawczak, Biała Podlaska 1990, s. 38–39.

<sup>6</sup> Dnia 25 sierpnia 1568 r. zapis ten został utwierdzony przez Zygmunta Augusta.



Pozostałym arealem, w skład którego wchodziły Worgule nadal dysponowali Kiszkwowie. W dniu 26 kwietnia 1583 r. Mikołaj Kiszka, wojewoda podlaski zapisał majątek żonie Barbarze z Chodkiewiczów<sup>7</sup>. Ponieważ Barbara Kiszczyna nie mogła spłacić zaciągniętego w 1591 r. długu w wysokości 20 000 złotych odsprzedała Radziwiłłowi posiadane we włości białskiej grunty wraz z Worgulami. Wielkość transakcji opiewała na 70 000 złotych. W ten oto sposób jedynymi dziedzicami hrabstwa białskiego zostali Radziwiłłowie. Akt kupna podpisał 26 czerwca 1594 r. Od tego momentu sprawa własności całości dóbr białskich została formalnie i jednoznacznie uregulowana<sup>8</sup>.

Pierwsza znana nam wzmianka o Worgulach – zapisanych w formie Worgulany – pochodzi z 1510 r. Tak jak widzieliśmy poprzednio razem z włością Białą, Worgule należały wówczas do Jerzego Iwanowicza Illicza, starosty brzeskiego<sup>9</sup>. Nieco później – w okresie władania Kiszaków – Worgulami dysponowali liczni zastawnicy. Jednym z nich odnotowanym w roku 1589 był Stanisław Orzeszko herbu Korab. Dnia 6 października tegoż roku w Białej jego sługa niejaki Grzegorz Sarnacki uiścił *po**bo**r zastawny* z jedenastu i pół włóki folwarku Worgule i Terebela. Sumę 11 i ½ złotego odebrał Mikołaj Wilski zaufany Kiszczyny, wojewodzin podlaskiej. Dodatkowo otrzymał on sumę 22 i ½ grosza z przeznaczeniem *na posłów*<sup>10</sup>. Następnym zastawnikiem obu wyżej wspomnianych folwarków był Wa-

<sup>7</sup> A. Rachuba, *Biała pod rządami Radziwiłłów w latach 1568–1813*, [w:] *Z nieznannej przeszłości Białej i Podlasia*, oprac., T. Wasilewski i T. Krawczak, Biała Podlaska 1990, s. 40. Warto nadmienić, że bezpośrednio sąsiadujące z Worgulami grunty wsi Bordziłówka Stara i Nowa w 1580 r. dzierżył także wojewoda Kiszka a Wolę „Borzilową” o areale 5 włók szlacheć Walenty Karski, zaś na 1 włóce gospodarzył Jan Rzewuski. Patrz: *Rejestr poboru z 1580 r.*, [w:] A Jabłonowski, *Podlasie, cz. 1*, [w:] *Polska XVI w. pod względem geograficzno-statystycznym*, t. VI, [w:] *Źródła dziejowe*, t. XVII, Warszawa 1908, s. 67, 77.

<sup>8</sup> Kolejnymi dziedzicami Białej z rodu Radziwiłłów byli: Aleksander Ludwik, który objął rządy po zgonie ojca Mikołaja Krzysztofa w dniu 28 lutego 1616 r. a następnie Michał Kazimierz, krajczy litewski, zm. 14 lutego 1680 r. Po jego śmierci w Białej rządziła wdowa Katarzyna z Sobieskich, *primo voto* Władysława Dominikowa Zasławska *secundo voto* Radziwiłłowa. Następnie po zgonie matki 29 września 1694 r. w Białej nastąpił Karol Stanisław od 1698 r. wielki kanclerz litewski, zm. 2 sierpnia 1719 r. Po nim do 1746 r. włością zarządzała wdowa Anna z Sanguszków Radziwiłłowa. Formalnie jednak od 1732 r. dobra te miała Maria Józefa z Wessłów Sobieska. Następnym był Hieronim Florian Radziwiłł, chorąży litewski, zm. 17 maja 1760 r. Dość krótko Białą trzymał Michał Kazimierz „Rybenko”, bo tylko od śmierci brata do zgonu w dniu 15 maja 1762 r. W tym też roku nowym dziedzicem został Karol Stanisław Radziwiłł „Panie Kochanku”. Dnia 22 listopada 1772 r. władzę w Białej przejął rosyjski pułkownik Czerniszow. Wówczas to nad hrabstwem wisiała groźba sekwestru. Ostatecznie od 1775 r. Białą objął Mikołaj Radziwiłł oraz ponownie Karol Stanisław, który w 1778 r. oddał administrację majątku bratu Hieronimowi Wincentemu. Ostatnim męskim przedstawicielem rodu Radziwiłłów w Białej był Dominik Radziwiłł, XI ordynat na Nieświeżu, IX ordynat na Olyce i pułkownik wojsk polskich. Patrz: A. Rachuba, *Biała pod rządami Radziwiłłów w latach 1568–1813*, [w:] *Z nieznannej przeszłości Białej i Podlasia*, oprac., T. Wasilewski i T. Krawczak, Biała Podlaska 1990, s. 48–56. Jego córka Stefania zrodzona z drugiej żony Teofilii Morawskiej przyszła na świat w 1809 r. w Paryżu. Dziedzicząc grubo ponad milion hektarów należała w owym czasie do najbogatszych panien w Europie. Od 1828 r. zoną Ludwika hr. Wittgensteina. Wniosła dobra białskie w dom mężowski. Zmarła w 1832 r. w Bad Ems. Jej mąż hrabia Ludwik von Wittgenstein (ur. 1799 r. – zm. 1866 r.) w 1861 r. otrzymał dziedziczny tytuł książęcy dla siebie oraz dzieci Piotra i Marii.

<sup>9</sup> D. Michałuk, *Ziemia mielnicka województwa podlaskiego w XVI–XVII wieku*, Toruń 2002, s. 33.

<sup>10</sup> Ponieważ Sarnacki nie miał przy sobie pieczęci powyższe pokwitowanie w jego zastępstwie pieczętował Jan Promiński, pleban białski. Patrz: Archiwum Główne Akt Dawnych, Archiwum Radziwiłłów XXIII (dalej: AGAD AR) XXIII, teka 12, plik, 30. k. 1–2.

lenty Poniatowski<sup>11</sup>. Dnia 11 grudnia 1591 r. w Brześciu Wawrzyniec Witanowski, słuźbenik pani wojewodziny podlaskiej, Mikołajowej Kiszczyny oddał pobór ziemski ze wsi Worgule i Terebela od jedenastu i pół włóki gruntów osiadłych, licząc po 15 groszy. Powyższą kwotę odebrał Hrehory Zarowski *sukollektor (sic)* w imieniu Jana Telatyckiego, poborcy ziemskiego brzeskiego<sup>12</sup>. Należy też nadmienić, że Worgule zostały wymienione w rozporządzeniu majątkowym Mikołaja Krzysztofa Radziwiłła „Sierotki” z dnia 20 stycznia 1601 r. W nim to właśnie cedował je wraz z innymi folwarkami hrabstwa bialskiego synowi Aleksandrowi Ludwikowi<sup>13</sup>.

Dziwi trochę fakt, że w rejestrach podymnego województwa brzeskiego za lata 1667–1690 nie ma o Worgulach najmniejszej wzmianki. Prawdopodobnie stało się tak z powodu zaniedbania ówczesnego pisarza. Wskazuje na to, choćby umieszczenie w powyższym wykazie wsi Terebela. Jak widzieliśmy wcześniej obie majątności zwykle wydzierżawiono łącznie, a poza tym przypisanie w roku 1667 wsi Terebela, aż 30 dymów zapewne dotyczyło także i tych worgulskich. Trudno bowiem przypuszczać, żeby ówczesna Terebela samoistnie osiągnęła taki poziom zaludnienia. Nie sposób też przyjąć, iż w tym czasie wieś Worgule mogła mieć znacząco mniejsze znaczenie gospodarcze niż poprzednio i brakowało chętnych na jej wydzierżawienie<sup>14</sup>. Jeśliby nawet przyjąć ten wariant to widać, że kolejna w tym względzie zmiana nastąpiła w XVIII stuleciu. Najwidoczniej Radziwiłłowie z potrzeby zdobycia dodatkowych środków finansowych sięgnęli wtedy także i do Worgul, wyłączając je raz po raz z hrabstwa. Ze zgromadzonego materiału widać, że praktykę tę stosowano notorycznie. Dnia 9 listopada 1724 r. na *Zamku Bialskim* podpisano asekurację i wyderkaf dla Marii Moniki Gauguin reprezentującej zgromadzenie sióstr miłosierdzia konwentu bialskiego. Transakcja opiewała na kwotę 4 000 złotych zapisaną na folwarku i wsi Worgulach w województwie brzeskim. W imieniu Michała Kazimierza i Anny z Sanguszków księżąt Radziwiłłów, starostów przemyskich, dokument podpisali Aleksander Podleski i Andrzej Jozafat Jeziernicki. Księstwo Radziwiłłowie zobowiązywali się w nim na zapłatę rocznej prowizji w wysokości dziesięciu procent od odebranego kapitału tj. 400 złotych. Pobór płatności ustalono w dwóch rocznych ratach, każda

<sup>11</sup> Prawdopodobnie tożsamy z Walentym Poniatowskim częstkowym dziedzicem z Hruszewa *alias* Hruszniewa. Miał tam 7,5 włóki i morgę. Patrz: D. Michaluk, *Ziemia mielnicka województwa podlaskiego w XVI–XVII wieku*, Toruń 2002, s. 153, 160.

<sup>12</sup> Zgodnie z ustaleniami powyższymi na tegoż rocznym sejmie wileńskim oraz „pozwoleniem” udzielonym na sejmiku brzeskim. Patrz: AGAD, AR XXIII, teka 12, plik, 30, k. 3–4.

<sup>13</sup> A. Rachuba, *Biała pod rządami Radziwiłłów w latach 1568–1813*, [w:] *Z nieznaney przeszłości Białej i Podlasia*, oprac., T. Wasilewski i T. Krawczak, Biała Podlaska 1990, s. 41.

<sup>14</sup> W tym roku podymne z Terebeli opłacił Krzysztof Piotr Piekarski, kasztelan brzeski. Z pewnością był czołową, dobrze wykształconą postacią tego regionu. Już 25 listopada podczaszy brzeski, w 1643 r. wojski, 9 sierpnia 1656 r. podkomorzy, 1666 r. kasztelan i 4 stycznia 1668 r. wojewoda brzeski. Ponadto był pisarzem, poetą a także i tłumaczem. Inne majątności z kompleksu włości bialskiej tak jak choćby Cieleśnica też znalazły swoich zastawników. Patrz: *Metryka Litewska. Rejestry podymnego Wielkiego Księstwa Litewskiego. Województwo brzeskie litewskie 1667–1690*, oprac. A. Rachuba, Warszawa 2000, s. 19, 25.



po 200 złotych, z tymże pierwsza płatna w dzień św. Marcina (11.11) i druga na św. Jerzego (23.04)<sup>15</sup>. Najpewniej to właśnie dzięki działalności sióstr zakonnych doszło do lepszego zagospodarowania majątku i podniesienia kultury rolnej. Prace musiały być bardzo zintensyfikowane skoro inwentarz majątności worgulskiej przeprowadzony w 1729 r. wymienia szereg nowych budynków gospodarczych. Na ówczesne podwórze folwarczne prowadziły wrota z *deszczek tupanych z fortką poboczną na biegunach z poręczem, dachem z dranic*. Dwór zwany w rejestrze budynkiem Pańskim jest opisany następująco: *do tego wchodząc z podwórza do sieni, drzwi z tarcic na zawiasach, po lewej ręce idąc do pokoju, drzwi z tarcic na zawiasach z klamką, okien trzy w olów po kwater dwie, pod oknami ławy dwie stolarską robotą, stół i zydel, także stołków dwa, piec polewany zielony, komin murowany nad dach wyniesiony, z tego pokoju drzwi do alkierza na zawiasach z tarcic, okno jedno w olów, drugi pokój ex opposito, do którego idąc są drzwi na zawiasach, okien dwie w olów, ławy pod oknami dwie, stół i zydel stolarskiej roboty, piec zielony polewany, komin murowany do jednego komina wywiedziony, z tego pokoju drzwi do alkierza na zawiasach z tarcic, okno jedno w olów, z tego alkierza drzwi do komórki prywatnej na zawiasach z tarcic, w tym budynku podłoga z cegły, polap z tarcic, sam zaś z drzewa tartego pod hebel, gontami pobity, okiennice okien wszystkich ab extra zasuwane*. Drugi budynek mieszkalny na folwarku również był jak na owe czasy nowoczesny. Został wybudowany z *drzewa ciosanego*. Wchodząc do niego była *wystawa na słupach z dachem z gontów niedobrych*. Posiadał sień, dwie izby, dwa alkierze w szczycie przybudowane, komorę, kuchnię, piekarnię z *piecem piekarnianym dobrym z kapą i kominem* oraz piwnicę. Budynek ten był *w kostkę sнопkami nakryty, od spodu dranicami*, drzwi wszystkie z *tarcic na zawiasach z wrzeciędem*<sup>16</sup> wyposażone w klamki drewniane, skoble żelazne, okna szklane w *olów i drewno oprawne* z okiennicami drewnianymi, podłogi z *tarcicy*. Był tam także: *piec formowany biały* oraz dwa kominy lepiące, ławy z *tarcic* i stół *stolarskiej roboty*. Przed tym budynkiem stał *serniczek*<sup>17</sup> *na czterech słupach, sнопkami nakryty*. Spichlerz z *drzewa ciosanego w kostkę sнопkami nowo pokryty*. Następnie piwnica a przy niej stary sernik, chlewy, studnia, spichlerz, *na rogu stajnia z dylów w słupy, przy niej chlewek przybudowany, stodoła z dylów w słupy, reparacji potrzebująca [a] przy niej komórka z dylów w słupy, obora z dylów w słupy w kwadrat, naprzeciwko gumna. Folwark wszytek dylami circum circa w słupy oparkaniony*. Należy zaznaczyć, że w *wielkim ogrodzie*<sup>18</sup> umiejscowiona była łaźnia zbudowana z *drzewa ciosanego*, nowa, wyposażona w zamki, okna

<sup>15</sup> AGAD, AR XXIII, teka 12, plik 31, k. 1–4.

<sup>16</sup> Zapewne wrzeciędz, łańcuch żelazny lub zapora służąca do zamknięcia drzwi.

<sup>17</sup> Sernik *alias* lesica był budynkiem kwadratowym, na wysokim słupie a niekiedy czterech. Miejsce obsuszania serów i gomólek. Zwykle dla lepszego przewiewu ściany budowane były z łasek leszczyny a jeśli wybudowano go z bali to nawiercano mnóstwo dziur w celu zwiększenia cyrkulacji. Wchodziło do niego po drabinie. Istnienie sernika w gospodarstwie dworskim dowodziło o stanie rozwoju i zamilowania gospodarza do wyrobów mlecznych.

<sup>18</sup> Spośród czterech ogrodów ten był posadowiony za budynkiem podstarościego.

szklane w drzewo, dranicami pokryta, *drzwi do sieni jedne z deszczek na biegunie, drugie do łaźni z dylów ciosanych*. Inwentarz żywy przedstawiał się następująco: *krów poużytkowych 14, jałówek trzyletnich 4, dwuletnich 5, wołec czteroletni 1, wołców trzyletnich 3, dwuletnich 6, stadników 2, wołów robotnych 6, bawołów 4, cieląt z przychówku 9, owiec 35, świń 30, gęsi 75, kaczek 35, kur 78*. W skład sprzętu gospodarskiego wchodziły: *żarna 1, fas 6, stągiew<sup>19</sup> 8, szanek<sup>20</sup> 1, ośmiernik 1, garniec<sup>21</sup> 1, półgar[n]ce 1, soch z sośnikami 2*. Wiemy również, że dopiero wówczas tworzony był folwark w Jagodnicy. Wyznaczono miejsce folwarkowe i łącznie z ogrodami ogrodzono je pomimo, że teren ten jeszcze był *owsem i lnem zasiany*. Całość posadowienia budynków w tym spichlerza oznaczone było *wzrąbem<sup>22</sup>*. Z zachowanych dokumentów czerpiemy też wiadomości o ówczesnych mieszkańcach Worgul i Jagodnicy tj. drugiej wsi wchodzącej w skład majątności worgulskiej. Wtedy to w pierwszej żyło trzydziestu jeden<sup>23</sup> dorosłych mieszkańców a w drugiej dwudziestu sześciu<sup>24</sup>.

Z kolei z rachunku przychodów i rozchodów sporządzonego w 1750 r. przez Rzewuskiego, podstarościę worgulskiego czerpiemy informację, że folwark tamtejszy przyniósł na koniec tego roku zysk w wysokości 186 złotych oraz 29 i ¼ grosza, z czego do *skarbu Pańskiego* odprowadzono sumę 62 złotych i 18 groszy<sup>25</sup>.

Następna wzmianka o Worgulach pochodzi z 24 czerwca 1760 r. W tym dniu w Białej Worgule wydzierżawił Elias Jankielewicz. Trzyletni kontrakt przewidywał opłacenie rocznego czynszu w wysokości 270 złotych. Tę płatność podzielono na cztery raty po 67 złotych i 15 groszy regulowane w terminach na św. Michała (29.09), druga przed Bożym Narodzeniem, trzecia na Wielkanoc i ostatnia tygodniem przed św. Janem (24.06). Jedyną okolicznością uwalniającą Jankielewicza od wniesienia umówionych opłat mógł być tylko *ogień przypadkowy, piorunowy*. Poza tym w kontrakcie Radziwiłł zalecił, aby trunki produkowane na poży-

<sup>19</sup> Kadz stojąca na wodę, mająca pojemność kilku wader.

<sup>20</sup> Miara zboża. Rozróżniano dwa rodzaje, jedno starej miary obejmowały 48 garncy, a drugie zwane lasztowymi były o połowę mniejsze i mieściły 24 garnce.

<sup>21</sup> Miara objętości. Garniec *zbożny* zawierał w sobie dwa *piwnie*. Natomiast Uniwersał Kommissy skarbowej litewskiej z roku 1765 podaje, że 4 garnce litewskie równe były 3 koronnym. Trzeba też dodać, że w różnych miastach i okolicach często występowały pewne różnice w tej objętości.

<sup>22</sup> AGAD, AR XXV, 4609, k. 1–10.

<sup>23</sup> W 1729 r. we wsi Worgule zostali odnotowani: Prokop Daciuk, Chwedor Szewczyk, Tymosz Szewczyk, Andrej Szolucha z *trzema bracia*, Tymosz Kuzmierzyk, Stefan Kuzmierzyk, Jacko Naumik, Janko Iszluk, Michał Iszluk, Arasim Zienuk, Paweł Bermas, Siemion Bartnik, Andrej Zienuk, Pawluk Michalejko, Matys Michalejko, Petruk Walczuk, Hryc Rogala, Hryc Rybicki, Wasko Kiciuk, Fedor Marcinik, Michał Kowalczuk, Roman Miszczuk, pięciu komorników o nieznanym nam nazwiskach oraz Petro Rybicki, gumieny terebelski

<sup>24</sup> W Jagodnicy mieszkali: Iwan Kuźmiuk, wdowa Muszyńska, Fedor Peszuk, Iwan Parachwioniuk, Jarosz Kiszczyc, Ochrem Koszolkko, Wasko Koszolkko, Maxim Ochwiej, Hryc Ochwiej, Wasil Sawczuk gumieny terebelski, Hryc Sawczuk, Mikita Serchan, Wasil Serchan gumieny cicioborski, Kornilo Szymczuk, Kirko Koszolkko, Jakim Hrudęński, który „lasu i łąk pilnuje”, Iwan Nesteruk, Andrej Szumczuk, Ostap Pochwiej, Iasko Grabarż, Iwan Grabarż oraz pięciu komorników o nieustalonej tożsamości.

<sup>25</sup> Lietuvos valstybes istorijos archyvas w Wilnie, (dalej: LVIA), f. 1280, Ap. 1, nr 1799, k. 1v–2.



tek miejscowej karczmy były *nie fałszowane i [podczas serwowania] miary sprawiedliwej*. Trzeba zaznaczyć, że poddani worgulscy mieli prawo *wolnego robienia piwa [jedynie] na roczne święta* tj. Wielkanoc, Boże Narodzenie i Zielone Świątka, *tudzież na wesela i chrzciny*. Oprócz tego arendarzowi zakazano borgowania miejscowym poddanym *nie więcej niż – bogatym ciąglym po 10 złotych a uboższym po 5 złotych*. Zaś *ludziom wolnym od pańszczyzny: rzemieślnikom, bojarom, leśnikom, bartnikom i wójtom po 20 złotych a uboższym z tej grupy 10 złotych*<sup>26</sup>. Remanent folwarczny za 1760 r. wykazał zbiory w ilości: żyto ozime 50 beczek, 1 szanek, 17 i ½ garnca; żyto jare 3 szanki, 15 garnce; pszenica 1 beczka, 2 i ½ garnca; jęczmień 19 beczek, 2 szanki, 7 i ½ garnca; owsa 51 beczek, 1 szanek, 6 garnce; gryki 1 beczka, 12 garnce; grochu 2 szanki, 7 garnce; prosa 1 szanek i 12 garnce; siana 51 wozów. Natomiast zapasy gospodarskie po roku obrachunkowym obliczono na: żyto ozime 6 beczek, 10 i ½ garnca; żyto jare 15 garnce; grochu 1 szanek, 1 i ½ garnca; prosa 10 garnców; siana 33 wozy<sup>27</sup>.

Po okresie wrywkowych arend folwark worgulski od 24 czerwca 1776 r. do 24 czerwca 1777 r. ponownie był zarządzany przez radziwiłłowskiego podstarościego. Był nim pan Pąkiewicz<sup>28</sup>. W tym czasie z ośmiu ośrodków folwarcznych wchodzących w skład hrabstwa białskiego Worgule wynotowano na czwartym miejscu po folwarku w Białej, Roskoszy, Ciciborze ale przed ośrodkiem w Kownatach, Worońcu, Witoroży i Woskrzenicach<sup>29</sup>. Z dużym przekonaniem możemy się domyślać, że podana hierarchia odzwierciedlała ówczesne znaczenie gospodarcze poszczególnych dóbr. Niewątpliwie warto przytoczyć spis samych *prowentów*, z których wtedy rozliczył się Pąkiewicz. Były to następujące ilości w zbożu: żyto 373 ćwierci, 5 garnców; pszenica 14 ćwierci, 7 garnców; jęczmień 27 ćwierci, 34 garnce; owies 40 ćwierci, 6 garnców; gryka 6 ćwierci; groch 6 ćwierci, 6 garnce; fasoli 8 garnce; rzepaku 30 garnce. Następnie ptactwo: kur 32 sztuki, kurcząt 104; kapłonów 12; gęsi 29; indyków 3; kaczek 36; oraz jajek kurzych 13 kop i 47 sztuk; kacze 60; gęsie 30; świń w tym wieprzy 2 i prosiąt 8; wołów 3; masła faski 6 i ¼ garnca; sery 4 kopy, 52 sztuki; krup jęczmiennych 5 ćwierci, 5 garnców; płonia zgrzebne tok 54; talki konopne 30; lniane 46; skóry 2; chmielu 2 ćwierci; siana 29 wozów<sup>30</sup>.

Dnia 24 czerwca 1783 r. Worgule na mocy trzyletniego zastawu objeli Stanisław i Felicjana z Niemirów Płoszczyńscy herbu Sas, regentowie skarbu koron-

<sup>26</sup> Ze strony ksiąząt Radziwiłłów kontrakt podpisał Jan Bogusław Jasiński. Patrz: AGAD, AR XXIII, teka 12, plik 30, k. 5–7.

<sup>27</sup> LVIA, f. 459, Ap. 1, nr 928, k. 4.

<sup>28</sup> Z pewnością warto wspomnieć nazwiska pozostałych ksiązęcych podstarościech. Byli to: Wróblewski w Białej, Balbaszewski w Roskoszy, Osmoński w Cciborku, Zaleski w Kownatach, Kulesza w Worońcu, Nowiński w Witoroży i Moniuszko w Woskrzenicach. Wszyscy oni dokonywali rozliczeń z prowadzonej gospodarki przed Sicińskim, pisarzem prowentowym hrabstwa białskiego.

<sup>29</sup> LVIA, f. 459, Ap. 1, nr 936, k. 1, 11, 13v, 27v.

<sup>30</sup> LVIA, f. 459, Ap. 1, nr 936, k. 1, 11, 110v.



nego<sup>31</sup>. Hieronim Wincenty Radziwiłł, podkomorzy wielki litewski, ordynat ołycki odstąpił im wieś za sumę 72 000 złotych<sup>32</sup>. Kolejnym zastawnikiem Worgul od 24 czerwca 1786 r., była rodzina Węgierskich, starostów korytnickich<sup>33</sup>. Wiemy, że nieprzerwanie od czasów sióstr zakonnych w Worgulach istniał dwór szlachecki<sup>34</sup>. Urządzenie siedziby dworskiej najpewniej wiązało się z koniecznością zamieszkiwania na miejscu kolejnych zastawników i ich rodzin.

Z nieznanych nam przyczyn Węgierscy, zrezygnowali z zastawu już po roku i w 1787 r. należną im kwotę 80 000 złotych uregulował Józef Frankowski herbu Prus I sędzia sejmowy i *vice* starosta mielnicki. Dnia 17 czerwca 1787 r. przepisało zastaw na Frankowskiego. Dokonał tego plenipotent radziwiłłowski Józef Niewiadomski, podstoli ziemi wiskiej<sup>35</sup>. Z tymże przed przejęciem folwarku Frankowski dodatkowo dopłacił Radziwiłłom kwotę 5 000 złotych. Praktyka ustawicznego podnoszenia przez Radziwiłłów ceny za Worgule w formie tzw. aukcji skutkowałą następnymi dopłatami Frankowskich. Tylko dzięki ich terminowej realizacji utrzymywali się przy tej posesji. Trzeba dodać, że odnawiając pierwotną transakcję zastawu w roku 1789 dopłacili sumę 9 641 złotych i 20 groszy<sup>36</sup>. Kolejne przedłużenie umowy podpisane 24 czerwca 1793 r., wiązało się z uregulowaniem przez Józefa Frankowskiego, *vice* starostę sądowego mielnickiego i posła tej ziemi 2 289 czerwonych złotych, 14 złotych oraz 12 groszy. Tym razem powyższa wpłata zapewniła dzierżenie zarówno Worgul jak i Worońca<sup>37</sup>. Należy podkreślić, że Józef Frankowski był już od dawna radziwiłłowskim partnerem w interesach. Pochodził on ze starej podlaskiej rodziny. Zapewne też w tym czasie należał do grona przodujących osobistości tych terenów. Trzeba przyznać, że wykazywał się dużą zręcznością i zaradnością. Jeszcze w 1780 r. wziął w zastaw Kownaty<sup>38</sup>. Natomiast kontrakt

<sup>31</sup> Regentem był już w 1754 r. Wówczas to skwitował skarb państwa z odbioru pensji 5 000 tynfów za dwa i pół roku pracy. Patrz: *Nieznana szlachta Polska i jej herby*, oprac., W. Wittg, S. Dziadulewicz, Kraków 1908, s. 248; S. Uruski, *Rodzina. Herbarz szlachty polskiej*, t. XIV, Warszawa 1917, s. 102.

<sup>32</sup> W imieniu ordynata świadkowali Stanisław Żółkowski, rotmistrz wołkowyski i K. Górski.

<sup>33</sup> Zapewne krewni kapitana Tomasza Węgierskiego herbu Wieniawa.

<sup>34</sup> AGAD, AR XXIII, teka 146, plik 9, k. 29-40, 41-44. Dnia 8 marca 1784 r. do akt ziemstwa województwa brzeskiego podał Kasper Jundziłł, człek Radziwiłła. Widymus tego dokumentu 12 czerwca 1793 r. wydał Michał Włodek, regent ziemski brzeski.

<sup>35</sup> Dokument oblatowano w aktach ziemskich międzyrzeckich 10 marca 1797 r. Niewiadomski otrzymał plenipotencję od Karola Księcia Radziwiłła, wojewody wileńskiego 16 maja 1787 r. i 22 tegoż miesiąca dokument ten podano do akt grodzkich brzeskich. Potwierdzenie plenipotencji nastąpiło jeszcze 22 lipca 1788 r. Patrz: AGAD, AR XXIII, teka 146, plik 9, k. 1.

<sup>36</sup> AGAD, AR XXIII, teka 146, plik 9, k. 45-48.

<sup>37</sup> Dnia 24 czerwca 1782 r. Hieronim książę Radziwiłł zastawił powyższe folwarki za 167 400 złotych Płoszczyńskim, regentem skarbu koronnego. Aby utrzymać się przy Worońcu w 1787 r. zapłacili Radziwiłłom 15 000 złotych. Patrz: AGAD, AR XXIII, teka 146, plik 9, k. 13-20, 21-28. Po regencji Stanisławie Płoszczyńskim 10 kwietnia 1789 r. Worońiec przeszedł w zastaw do Ignacego Borzęckiego, stolnika mścińskiego. Naturalnie umowa doszła do skutku za zgodą Karola Stanisława księcia Radziwiłła, wojewody wileńskiego, kawalera Orderu Orła Białego, Orderu Orła Czarnego oraz Orderu św. Andrzeja i św. Huberta. Patrz: AGAD, AR XXIII, teka 146, plik 9, k. 5-8. On z kolei 24 czerwca 1789 r. w Grabanowie ustąpił święto dzierzony folwark Józefowi Frankowskiemu. Świadcami tej transakcji byli Wiktor Kiernożycki i Dominik Chrzanowski, porucznik JKM. Patrz: AGAD, AR XXIII, teka 146, plik 9, k. 9-12.

<sup>38</sup> Początkowo za 95 000 złotych, następnie w 1784 r. dopłacił 25 000 złotych a w 1787 r. kolejne 15 000 złotych. Dnia 30 lipca 1788 r. w Białej zapłacił do kiesy radziwiłłowskiej dalsze 2 683 złote i 10 gro-

na Woroniec zawarł 24 czerwca 1789 r. w Grabanowie<sup>39</sup>. Plenipotentami do ułożenia się w sprawie Worgul ze strony Michała Radziwiłła, wojewody wileńskiego i opiekuna małoletniego spadkobiercy Białej Dominika Radziwiłła, podkomorzycy wielkiego litewskiego byli Ludwik Kamieński, chorąży ejszyski i Walenty Dyzma Ufanowski, cześnik sanocki<sup>40</sup>. Warto wspomnieć, że na dzień 26 czerwca 1793 r. Frankowscy mieli lokowaną na folwarku Worgule kwotę 106 858 złotych i 2 grosze a na Woroncu 233 404 złote<sup>41</sup>. Z kolei na Kownaty wnieśli 157 683 złote i 10 groszy. Ogółem dawało to już całkiem niebagatelną sumę 497 945 złotych i 12 groszy. Z zachowanych rozliczeń między stronami niebicie wynika, że ówczesne inwentarze gospodarskie przewidywały możliwość osiągnięcia z tych trzech folwarków dochodu rocznego w wysokości 24 324 złotych i 25 groszy. Jednocześnie wielkość opłaconych z nich podatków wynosiła 2 022 złote oraz 27 i ½ grosza. Podymne zapłacono w kwocie 21 złotych, natomiast na wynagrodzenie dla miejscowych oficyalistów i czeladzi przeznaczono 3 000 złotych. Prawdopodobnie chcąc wyjednać jakiś upust Józef Frankowski użalał się wtedy przed księciem, że z powodu *nie spodzianych przeszkód i utrat niezliczonych [dzierżone przez niego folwarki] nie dały sposobności powyższej uzyskać intraty a cóż dopiero z lokowanego zysku procent [miał] wybrać*. Frankowski utyskiwał także nad *widocznym w tych folwarkach ludem zubożałym, który ledwie w piątej części przy [majątku] został*. Następnie 4 stycznia 1796 r. wyliczono procenty od sumy zastawnej 34 826 złotych i 6 groszy w tym odpowiednio: z Woronca roczny inwentarz podawał wartość 11 718 złotych i 17 ½ grosza, z Kownat 6 654 złotych oraz 12 groszy, a z Worgul 5 951 złotych i 25 ½ grosza<sup>42</sup>. Ze spisu sporządzonego 9 stycznia 1796 r. przez Antoniego Szumowskiego czerpiemy informację, że w Worgulach znajdował się 1 dym szlachecki zamieszkały przez 3 dusze męskie i 3 żeńskie, 27 dymów chłopskich, w których żyło 79 dusz męskich i 87 żeńskich. Funkcjonowała tam także karczma tj. jeden dym żydowski, w którym przebywało 7 dusz męskich i 3 żeńskie. Natomiast w Jagodnicy odpowiednio było 82 dusze męskie i 87 żeńskich oraz jedna rodzina karczmarzy żydowskich licząca 7 mężczyzn i 3 kobiety<sup>43</sup>.

---

szy. Ponownie, aby utrzymać zastaw w latach 1789–1793 odprowadził 20 000 złotych. Ogółem Frankowski miał już wtedy zapisaną na tej majątności kwotę 157 683 złote i 10 groszy. Patrz: AGAD, AR XXIII, teka 146, plik 9, k. 1-4, 29-40.

<sup>39</sup> Ponadto do istniejących sum zastawnych Frankowski, *vice* starosta mielnicki dopłacił Radziwiłłom kwotę 19 630 złotych. Z tymże miał go faktycznie objąć dopiero w 1790 r. Trzeba zaznaczyć, że wcześniejszymi zastawnikami Woronca byli Płoszczynscy. Patrz: AGAD, AR XXIII, teka 146, plik 9, k. 13–20, 21–28. Do akt ziemskich brzeskich 26 sierpnia 1789 r. podał Stanisław Zaleski, rotmistrz Nowogródka Siewierskiego. Widymus został wydany przez Michała Włodka w dniu 12 czerwca 1793 r.

<sup>40</sup> AGAD, AR XXIII, teka 146, plik 9, k. 49–51.

<sup>41</sup> AGAD, AR XXIII, teka 146, plik 9, k. 52–55. Tego dnia obaj plenipotenci podali do akt ziemskich woj. brzeskiego. Następnie dokument ten 28 stycznia 1794 r. do akt ziemskich brzeskich podał Antoni Szumowski.

<sup>42</sup> AGAD, AR XXIII, teka 146, plik 9, k. 56.

<sup>43</sup> Natomiast w skład Woronca wchodziły wsie: Swory z karczmą, Svcyna z karczmą, Rogoźnica z karczmą, Krzymowskie z szynkiem oraz *mylnem kuszyckim*. Z kolei do majątności Kownaty należała wieś Makarówka z karczmą i Cyłtuki (*sic*) z szynkiem. Patrz: AGAD, AR XXIII, teka 146, plik 9, k. 59.



Trzeba nadmienić, że Józef Frankowski był bardzo obrotną postacią. Już w 1773 r. wzmiankowany z tytułem szambelana Stanisława Augusta<sup>44</sup>. Następnie w 1784 r. był podstarościem mielnickim, a w 1786 r. posłem podlaskim. W 1793 r. ponownie wymieniony jako podstarości mielnicki<sup>45</sup>. Natomiast 27 października 1795 r. występował już jako sędzia tegoż powiatu<sup>46</sup>. Jego żoną była Franciszka z Zaleskich *primo voto* Sienicka. Z tego małżeństwa miał dwóch synów Jana Dionizego i Feliksa<sup>47</sup> oraz córki Emilię i Rozalię. Józef Frankowski, sędzia mielnicki sporządził testament 29 listopada 1805 r. Tuż potem dokonał żywota, bowiem jego ostatnią wolę oblatowano w aktach łukowskich jeszcze w tym miesiącu. Na mocy dyspozycji testamentowych Jan Dionizy i Rozalia Frankowscy mieli corocznie otrzymywać z rodzinnego majątku po 5 000 złotych na dzień św. Jana (24.06). Pozostałą część środków wdowa zobowiązana była wypłacać młodszej córce Emilii z procentów kwot ulokowanych na Worgulach, Kownatach i Worońcu<sup>48</sup>. Z tymże Emilia dość szybko zmarła a nastąpiło to już przed 24 czerwca 1807 r.<sup>49</sup> Jak widzieliśmy po śmierci Józefa Frankowskiego całością schedy zawiadywała wdowa. Wkrótce jednak ojcowiznę przejął pierworodny Jan Dionizy. Trzeba przyznać, że w Worgulach gospodarował dość krótko. Dnia 24 czerwca 1807 r. w Lublinie przelał wlewkiem zapisaną sumę Michałowi Szymanowskiemu<sup>50</sup>. Nie wiemy, czy rzeczywiście tak jak przewidywała to umowa pretensje wobec jej legalności zgłosiły żona Angela [Eleonora] z Sierakowskich Frankowska i siostra Rozalia z Frankowskich Os[s]olińska. Widocznie nie do końca zostały sfinalizowane ich bratersko-siostrzane rozliczenia, a i żona zapewne miała ulokowany tam posąg. Młody Frankowski odstąpił Worgule ze względu na konieczność uregulowania – co podkreślono w akcie – *pilnych* zobowiązań wobec wierzycieli Szlubowskich<sup>51</sup>. Nie jest jasne, czy były to jakieś dłużne zaszłości, czy też wynikały już z jego osobistej działalności. W każdym bądź razie tym sposobem zakończyła się dwudziestoletnia era gospodarowania Frankowskich w Worgulach<sup>52</sup>. Należy jednak nadmienić, iż młody Frankowski jeszcze długo po tym pro-

<sup>44</sup> Z tytułem tym wzmiankowany także 19 stycznia 1779 r.

<sup>45</sup> S. Uruski, *Rodzina. Herbarz szlachty polskiej*, t. IV Warszawa 1907, s. 51.

<sup>46</sup> *Urządnicy Podlascy XIV–XVIII wieku. Spisy*, oprac., E. Dubas-Urwanowicz, W. Jarmolik, M. Kulecki, J. Urwanowicz, [w:] *Urządnicy dawnej Rzeczypospolitej XII–XVIII wieku. Spisy*, pod red. A. Gąsiorowskiego, t. VIII, *Podlasie*, Instytut Historii PAN Biblioteka Kórnicka, Kórnik 1994 r., s. 121.

<sup>47</sup> Jan w 1839 r. Z kolei Jan, Stanisław i Leon synowie Feliksa zrodzeni z Juli Marcinkiewicz wylegitymowali się ze szlachectwa w Królestwie Polskim w 1857 r. Jan Dionizy dziedzic Horodyszczu odnotowany we włodawskim w 1829 r. z żoną Eleonorą z Sierakowskich, córką Zofią, która w 1816 r. była żoną Jana Lundzilla z Iwaciewicz. Zofia zmarła w 1889 r. Patr.: A. Boniecki, *Herbarz polski*, t. V, Warszawa 1902, s. 309.

<sup>48</sup> AGAD, AR XXIII, teka 12, plik 32, k. 7.

<sup>49</sup> AGAD, AR XXIII, teka 12, plik 32, k. 10.

<sup>50</sup> Świadkiem transakcji był Ignacy Borzęcki. Występował tam bez tytułu stolnika.

<sup>51</sup> AGAD, AR XXIII, teka 12, plik 32, k. 1–11.

<sup>52</sup> Frankowski pozostawił sobie majątność Biernaty w cyrkule siedleckim i drugą nieznaną nam z nazwy w cyrkule białskim. W 1809 r. Jan Dionizy Frankowski nabył Horodyszczu pow. włodawski wraz z Dubicą i Polubiczami od Michała i Marianny z Markowskich Butlerów. Kontrakt urzędowo potwierdzono 28 września 1811 r. Około 1835 r. wznosił w Horodyszczu pałac klasycystyczny. Jako tamtejszy dziedzic dnia 25 czerwca 1836 r. wylegitymował się z herbem Prus I. Do ksiąg szlacheckich Królestwa Polskiego za-





Dwór w Ludwinowie – elewacja ogrodowa. Widok sprzed 1914 roku

cesował się z księciem Dominikiem Radziwiłłem o wysokość procentów przysługujących mu od sum zastawnych<sup>53</sup>. Natomiast nowy zastawnik na radziwiłłowskich Worgulach Michał Szymanowski – pochodzący zapewne z rodziny Korwin Szymanowskich herbu Ślepowron<sup>54</sup> – nie zabawił zbyt długo w Worgulach. Najprawdopodobniej do przejęcia przez niego majątku w ogóle nie doszło. Okoliczności wskazują, że został on od razu splecony przez samego księcia. Z tymże

pisano go pod numerem 2, bo właśnie pod takim nastąpiła rejestracja w księdze właściwej litery. Patrz: *Spis szlachty Królestwa Polskiego z dodaniem krótkiej informacji o dowodach szlachectwa*, Warszawa 1851, s. 55. Zmarł 30 stycznia 1840 r., w wieku 68 lat. Patrz: R. Aftanazy, *Dzieje rezydencji na dawnych kresach Rzeczypospolitej*. [Cz. 2, *Ziemie ruskie Korony*]. T. 11, *województwo kijowskie oraz uzupełnienia do tomów 1–10*, Wrocław 1997, s. 414. Miał dziewięcioro dzieci. Dwoje urodzonych było w Kownatach: Feliks Paweł ur. 25 kwietnia 1801 r., od 5 lutego 1833 r. żonaty z Julią Marcinkiewiczówną i Teresa Julia ur. 5 października 1802 r. Po Janie Dionizym majątek horodyski oddziedziczył syn Julian a po nim gospodarowały tam następcie cztery pokolenia tej rodziny. Dopiero w 1915 r. Horodyszcze przeszły do Horodyskich herbu Korczak. Patrz: R. Aftanazy, *Dzieje rezydencji na dawnych kresach Rzeczypospolitej*. [Cz. 1, *Wielkie Księstwo Litewskie, Inflanty, Kurlandia*]. T. 2, *Województwa brzesko-litewskie, nowogrodzkie*, Wrocław 1993, s. 52.

<sup>53</sup> Dekret Dworski Wiedeński zapadł 30 grudnia 1808 r. a następcie trzy w Trybunale Cywilnym I-szej Instancji Departamentu Siedleckiego w dniach 13 lipca i 23 grudnia 1811 r., oraz 18 stycznia 1812 r. Na ich mocy Frankowski miał przedstawić stosowną kalkulację. Rozstrzygnięcie nastąpiło dopiero po śmierci księcia Dominika Radziwiłła. Patrz: LVIA, f. 459, Ap. 1, nr 4003, k. 2–6.

<sup>54</sup> *Spis szlachty Królestwa Polskiego z dodaniem krótkiej informacji o dowodach szlachectwa*, Warszawa 1851, s. 250.



Dwór w Ludwinowie – elewacja frontowa. Widok obecny. Fot. Stanisław Markowski

jeszcze 28 czerwca 1808 r. Radziwiłł wykupił od Frankowskiego Kownaty pozostawiając mu jedynie Woroniec. Z obowiązku należy też wspomnieć, że 24 czerwca 1811 r. Frankowski odstąpił sumę zastawną z Woronca hrabiemu Butlerowi<sup>55</sup>. Nastąpiło to w ramach finalnego rozliczenia za majątek Horodyszczę w powiecie włodawskim. Już co najmniej od 1811 r. Worgule arendował żyd z Białej, niejaki Fejbel Herszkowicz. Z powodu kończącego się terminu dzierżawy wystąpił on do miejscowego sądu z pewnymi roszczeniami wobec księcia Dominika Radziwiłła<sup>56</sup>. Dnia 21 marca 1812 r. o godzinie 9 w „Sądzie Pokoju Powiatu Białskiego” w Białej miał miejsce proces właśnie z powództwa Herszkowicza<sup>57</sup>. Domagał się on rekompensaty kosztów poniesionych na renowację budynków gospodarczych w wysokości 180 złotych a także zwrotu 42 złotych jako nadpłaty czopo-

<sup>55</sup> W ten oto sposób hrabia Butler wszedł w konflikt prawny z księciem Radziwiłłem. Chwilowo spór zażegnał na zlecenie prezydenta Chodzki, Jan Sakowicz. Na podstawie układu zawartego 28 grudnia 1815 r., Butler otrzymał kwotę 40 000 złotych. Notabene dekret „Sądu Kommissyi” z 19 czerwca 1822 r. zawiesił wykonanie tego porozumienia. Należy zaznaczyć, że w latach 1813–1815 hr. Butler wydzierżawił dobra Woroniec arendarzom żydowskiemu Mordechajowi i Frejdcie Dawidowiczom oraz Eliaszowi i Skinie Szachnowiczom. Natomiast w latach 1811–1812 i 1816–1817 zatrzymał majątek woroniecki w swojej bezpośredniej dyspozycji. Z kolei od 1818 r. dzierżawcą został Adam Kołaczkowski. Był nim jeszcze co najmniej do 23 sierpnia 1829 r.

<sup>56</sup> Pozew w tej sprawie 12 i 23 marca 1812 r. złożył Józef Cybulski, woźny sądowy zamieszkały w Białej „w przy rynku w kamienicy nr 30”.

<sup>57</sup> Na innej karcie wzmiankowano datę procesu na dzień 25 marca. Zapewne rozprawa toczyła się w obu wymienionych terminach. Patr.: LVIA, f. 459, Ap. 1, nr 1956, k. 1.



Marian Piotr Szeliski (1855–1925)

wego. Wskazywał także na konieczność uzyskania środków za *nakłady prawne*. Dzierżawca upomniał się również o 36 fur drzewa, jakie uprzednio wykupił i do tej pory nie odebrał. Trzeba zaznaczyć, że realizację pierwszego spornego punktu przewidywał kontrakt arendy. Proces toczył się jeszcze 8 kwietnia a 13 tegoż miesiąca ponownie wezwano do stawiennictwa reprezentującego wtedy stronę księżęcą Władysława Zawadzkiego, komisarza dóbr bialskich<sup>58</sup>. Niestety nie znamy zakończenia tego sporu.

Od 1814 r. ustanowiona specjalna komisja likwidacyjna dóbr radziwiłłowskich rozpoczęła wyprzedaż poszczególnych wsi i folwarków wchodzących do tej pory w skład hrabstwa bialskiego. Tym sposobem powstało szereg niezależ-

<sup>58</sup> Sprawę rozpatrywał sędzia Jakub Buczacki w asyście pisarza Wierzbickiego. Patrz: LVIA, f. 459, Ap. I, nr 1956, k. 1–5.

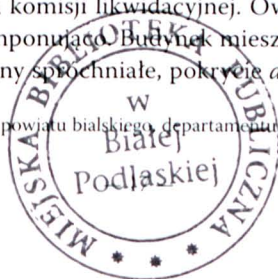




Grobowiec rodziny Szeliskich na cmentarzu w Białej Podlaskiej

nych od siebie majątków ziemskich. Najpewniej już w tym roku dobra Worgule dzierżawił Kasper Gruszecki herbu Lubicz. W dniu 6 stycznia 1816 r. podpisał inwentarz gospodarski Worgul<sup>59</sup> i Jagodnicy sporządzony przez Jana Szymborskiego, zapewne urzędnika komisji likwidacyjnej. Ówczesny stan gospodarstwa nie przedstawiał się zbyt imponująco. Budynek mieszkalny był stary, w podwalinach zupełnie zgniły a ściany spróchniałe, pokrycie *draniczne zgniłe i dziurawe*.

<sup>59</sup> Worgule leżały na terenie powiatu białskiego, departamentu siedleckiego w odległości 1 mili od Białej, 8 od Siedlec i 6 od Brześcia.



Był to dwór alkierzowy prawdopodobnie jeszcze ten sam z czasów sióstr zakonnych. Składał się on z sieni, dwóch izb, dwóch alkierzy i komory. Trzeba przyznać, że pozostałe zabudowania folwarczne też chyliły się ku upadkowi<sup>60</sup>. Na końcu wsi znajdowała się karczma<sup>61</sup>. Z kolei w Jagodnicy oprócz *zajezdnej* karczmy<sup>62</sup> funkcjonował tam także browar<sup>63</sup>, słodownia<sup>64</sup>, młynica<sup>65</sup>, chlew *alias* wołownia i spichlerz<sup>66</sup>. Posadwione były tam też dwie studnie<sup>67</sup>. Grunty dworskie miały wtedy 530 morgów powierzchni<sup>68</sup>. Z sianozęci zbierano wówczas 215 wozów siana<sup>69</sup> i uprawiano 4 ogrody warzywne o areale 5 morgów<sup>70</sup>. Za rok gospodarczy liczony od 24 czerwca 1816 r. do 24 czerwca 1817 r., Worgule przyniosły dochodu 9 178 złotych i 8 groszy. Natomiast po odliczeniu *opłaty ofiary rocznej 24 grosza* tj. 1 696 złotych i 17 groszy, zysk wyniósł 7 481 złotych i 21 złotych (*sic*)<sup>71</sup>. W 1816 r. Worgule zamieszkiwało 138 osób<sup>72</sup>, w tym 53 płci żeńskiej a Jagodnicę

<sup>60</sup> Budynek folwarczny zupełnie zdezelowany... już do mieszkania niezdatny; lamus stary dwupiętrowy w dole z drzewa tartego, w górze za desek okrągłych, pokrycie drewniane stare; stajnia wraz z oborą i wozownią z drzewa tartego, słomą pokryta, w wozowni podłogi i pulapu nie ma, obora z chlewem posadowiona była naprzeciwko stajni; studnia drzewem ocembrowana stara z żurawiem i oczepem oraz kubłem bez okucia tudzież korytem do pojenia; dwie szopy służące do składowania siana i słomy, z drzewa bitego słomą kryte, wrota potrójne do jednej szopy a do drugiej podwójne; stołota duża na skład zboża, z drzewa bitego wrota podwójne, podłoga z gliny ubita; spichlerz z drzewa kostkowego budowany, słomą posyty, drzwi do niego tarciczne stolarskiej roboty pojedyncze na zawiasach i kurkach żelaznych z zaszcpekami, lancuchami i probojami żelaznymi z zamkiem wewnętrznym; do spichlerza dobudowany był plewnik; za spichlerzem młynica pod jednym słomianym starym dachem do reparacji; browar z drzewa pilowanego, pokrycie draniczne bardzo stare; wołownik przy browarze, dranicami kryty; jedno duże koryto posiadająca; owczarnia zbudowana z różnego drzewa, dobra, nowo pokryta słomą; studnia drzewem ocembrowana z żurawiem, oczepem i kubłem; słodownia z drzewa pilowanego, dranicami kryta, skrzynia na górze dobra, do suszenia siodu reparacji potrzebująca. Patrz: AGAD, AR XXV, 4610, k. 1–15.

<sup>61</sup> Zbudowana z drzewa brusowego, sień z drzewa bitego, słomą poszyta, izba, komora, spizarnia. W izbie podłoga z cegły, drzwi i okna nowe.

<sup>62</sup> Z gankiem, z drzewa brusowego i bitego, pokryta słomą na nowo, ale też starymi dranicami. Była tam izba, komora i komórka. Wszystkie pomieszczenia były nowe.

<sup>63</sup> Nowo wystawiony z drzewa różnego dranicami kryty.

<sup>64</sup> Nowo pokryta dranicami.

<sup>65</sup> Z drzewa bitego, słomą kryta, reparacji potrzebująca.

<sup>66</sup> Z drzewa tartego, kwadratowy, snopkami kryty, w drzwiach zamek wewnętrzny z kluczem, schody na górę drewniane, szczyty z obu stron tarciczne.

<sup>67</sup> Przy browarze, ocembrowane, lecz jedna z nich zupełnie zdezelowana, druga do pojenia była z żurawiem, oczepem, kublami, rynną i korytem.

<sup>68</sup> Z przeznaczeniem na zboża ozyme 180 morgów w terenie „Szarzowka i Mogilka”, jarzyny 190 morgów w terenie „Puczówka i Wodzica”, ugorów od brodu i gaju 160 morgów.

<sup>69</sup> Ochoża od Leśnej 50 (w połowie grąd), od brodu 40 (grądowe), Pralnia Łuciówka (*sic*) 40 (w połowie grąd), Błotne i Wodzica 50 (grądowe).

<sup>70</sup> Nad rzeką 2 i ½ morgi, za stajnią 1 i ½ morgi, od frontu ½ morgi oraz za dworem ½ morgi.

<sup>71</sup> Z wysiewu zbóż pozyskano 3 019 złotych i 15 groszy, za jarzyny 3 019 złotych i 17 groszy, za siano 1 316 złotych, w tym *wierozne* 152 wozy dały 1 064 złote i *blotne* 63 wozy przyniosły 252 złote, za produkty z ogrodów warzywnych 50 złotych, za daninę od włościan 177 złotych i 15 groszy, w tym kur sztuk 150, jajek 375 za 12 złotych i 15 groszy oraz przędzywo garści 75 o wartości 15 złotych. Czyszn pozyskany od włościan wyniósł 295 złotych i 23 grosze. Natomiast z arendy karczmarzkiej osiągnięto ogółem 1 300 złotych, w tym z karczmy worgulskiej 600 złotych i z karczmy jagodnickiej 700 złotych. W latach 1814–1816 wysiano tam 566 korców i 96 garnców ziaren zbóż. Odpowiednio: w 1814 r. 204,6; w 1815 r. 152,19; w 1816 r. 210,17. W kolejności, co do zasianego obszaru były to następujące gatunki upraw: żyto, pszenica, jęczmień, owies, gryka, groch, proso, sienie lniane, konopie i rzepak.

<sup>72</sup> W tym roku urząd wojska sprawował Sachar Bohuszuk, leśnikiem był Adam Naumiuk a bartnikiem Mikołaj Rogala.

70 osób, w tym 33 płci żeńskiej. Istnieje opinia, iż w 1820 r. Worgule wraz z Cici-borem miał zakupić Kasper Gruszecki<sup>73</sup>. Z tymże kontrakt w tej sprawie faktycznie zawarto 27 grudnia 1822 r. a 29 tegoż miesiąca w Wilnie został on przez zainteresowane strony potwierdzony. Następnie 27 kwietnia 1829 r. powyższą umowę *urzędownie* zawarto i *klauzulą najwyższą zatwierdzono*. Transakcja opiewała na kwotę 556 486 złotych. Gruszecki zawarł ją z Antonim księciem Radziwiłłem oraz ze Stefanią z książąt Radziwiłłów hrabiną Wittgenstein. Dnia 18 grudnia 1829 r. w imieniu Kaspra Gruszeckiego, sędziego apelacyjnego Królestwa Polskiego<sup>74</sup> do akt Trybunału Cywilnego Województwa Podlaskiego dokument ten podał patron Józef Izdebski<sup>75</sup>. Warto też wspomnieć, że oprócz nowo nabytych majątków sędzia Gruszecki dysponował wcześniej majątnością Bychawka w lubelskim. Jego żoną była Franciszka z Chociszewskich.

Trzeba dodać, że zgodnie z wyrokiem sądu *Komisji do Urządzenia Interesów Radziwiłłowskich* z dnia 27 maja 1825 r., protokołem regulacyjnym z 6 kwietnia 1729 r., oraz aktem oświadczenia w księdze wieczystej z 26 sierpnia 1830 r., na dziedzicach Worgul ciążył obowiązek udostępniania z lasu Florja drewna na rzecz cerkwi w Łukowcach<sup>76</sup>.

Z przekazów ustnych wiemy, że to właśnie ówczesny właściciel miał wybudować w pobliskim Ludwinowie, atencji wsi Worgule, murowany dwór w stylu klasycystycznym. Najprawdopodobniej uczynił to w miejscu posadowienia dawnych rządcówek i dworków worgulskich. Naturalnie obok też założono rozległy park, do którego włączono także część sąsiedniego lasu. Należy zaznaczyć, że w 1827 r. dobra te wchodziły w skład gminy Sitnik<sup>77</sup>. W owym czasie Worgule liczyły 32 dymy i 210 mieszkańców. Dziewiętnastowieczne *wywody intrat folwarku Worgul* podają, że w obu wsiach Worgule i Jagodnica było wówczas *dymów ciągłych wraz z dwoma leśnikami 47, czynszowy 1, rzemieślniczy 1, wolny 1, chalu-powych 3*, co razem dawało 53 dymy. Przychód za sprzedaż ozimin wyliczono na sumę 7 937, złotych i 15 groszy, za siano uzyskano 1 986 złotych i 15 groszy, a produkcja z ogrodów przyniosła 100 złotych. Natomiast za daninę w naturze od włościan dwór otrzymał produkty o wartości 937 złotych i 7 groszy<sup>78</sup>. Zaś w gotówce 307 złotych i 24 grosze, dodatkowo za propinację z 50 dymów dziedzic pozyskał kwotę 1 000 złotych, z dwóch karczm 1 700 złotych, za siano w ilości szesnastu wozów 14 złotych oraz za miody z sześciu pni starych i trzech nowych 15 złotych.

<sup>73</sup> Pochodził z tzw. linii lubelskiej rodu z Wierciszowa, po Piotrze Gruszeckim. Patrz: A. Boniecki, *Herbarz polski*, t. VII, Warszawa 1904, s. 144–145; S. Uruski, *Rodzina. Herbarz szlachty polskiej*, t. V, Warszawa 1908, s. 28.

<sup>74</sup> S. Uruski, *Rodzina. Herbarz szlachty polskiej*, t. V, Warszawa 1908, s. 28, podaje, że sędzią był w latach 1820–1826.

<sup>75</sup> Archiwum Państwowe w Lublinie, oddział Radzyn Podlaski, Księga Hipoteczna dóbr Worgule, 723, k. 7, 103.

<sup>76</sup> Tamże, k. 26. Również tego na opał.

<sup>77</sup> *Słownik Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. X, Warszawa 1889, s. 628.

<sup>78</sup> W ilości: żyto 53 korce, 27 garncy; owies 53 korce, 27 garncy; kur 162 sztuki; jaj 405; przędzy 81 garści.



Ogółem przyniosło to intraty w wysokości 13 098 złotych oraz 2 i ½ grosza<sup>79</sup>. Pomimo corocznego uzyskiwania niemalych dochodów Kasper Gruszecki zaciągnął pożyczkę w wysokości 180 000 złotych. W tym celu, 7 czerwca 1833 r., przystąpił do Towarzystwa Kredytowego. Wierzytelność ta obciążyla zarówno Worgule jak i Cicibór<sup>80</sup>. Nie wiemy, dlaczego pod koniec życia zdecydował się obciążyć swoje dobra tą niebagatelną sumą. Możemy się jedynie domyślać, że w grę tu wchodziły nie cierpiące zwłoki spłaty rodzinne. Jeśli tak to należy wyraźnie podkreślić, że były one nieodzowne do uregulowania sprawy faktycznej własności dóbr.

Kasper Gruszecki zmarł 6 kwietnia 1836 r<sup>81</sup>. Postępowanie spadkowe rozpoczęto 12 lipca tegoż roku. Po nim dobra worgulskie objął syn Władysław Józef<sup>82</sup>. Należy przyznać, że tak jak jego bracia Ludwik<sup>83</sup> i Konstanty<sup>84</sup> otrzymał bardzo staranne wykształcenie. Niewątpliwie świadczą o tym sprawowane przez niego wysokie urzędy i eksponowane funkcje. Między innymi był członkiem Rady Stanu Królestwa Polskiego oraz radcą Dyrekcji Głównej Towarzystwa Kredytowego Ziemiańskiego. Z pewnością niezmiernie ważnym dniem dla nowego właściciela był 12 października 1836 r. Tego dnia w Wilnie Mikołaj Malinowski złożył pisemne oświadczenie, w którym stwierdził, iż jako *prokurator masy Radziwiłłowskiej* nie rości żadnych pretensji do majątności worgulskiej<sup>85</sup>. Tym samym sprawa własności Worgul została ostatecznie przypieczętowana. Następnie przed pisarzem Trybunału Cywilnego Województwa Podlaskiego, 4 lutego 1837 r., Władysław Józef Gruszecki przyjął *bezwarunkowo* spadek<sup>86</sup>. Schedę oszacowano wówczas na kwotę 450 000 złotych. W jej skład weszły dwa kompleksy ziemskie. Pierwszy stanowiła wieś Terebella (*sic*) z folwarkiem oraz wsie Cicibór Wielki i Mały. Drugi stanowiły dobra ziemskie Łukowce z folwarkiem i wsią. Oba 26 kwiet-

<sup>79</sup> AGAD, AR XXV, 4611, k. 3. Nieco wcześniejszy spis podawał: *dymów ciągłych wraz z dwoma lesnikami i jednym bartnikiem 43, dym czynszowy szlachecki 1, chalupnych 3*. W sumie dawało to 48 dymów i jeden dożywnika. Trzeba przypomnieć, że poddani obowiązani byli świadczyć z dymu ciągłego 3 dni *uprzężnych* i 3 dni *pieszych*. W skali roku wysiana ozimina przyniosła 10 831 złotych oraz 7 i ½ grosza, sprzedane jarzyny 463 złote oraz 22 i ½ grosza, za siano 1 750 złotych, za produkty *wyhodowane w ogrodach* 120 złotych, z daniny 806 złotych i 18 groszy, gotowizny 2 042 złote i 8 groszy oraz za miody pobrane w naturze z 43 dymów uzyskano 15 złotych. Patrz: Tamże, k. 1–2. W tym czasie w skład Jagodnicy wchodził dwuwłokowy folwark o nazwie Subszczyzna z dwoma poddanymi.

<sup>80</sup> Archiwum Państwowe w Lublinie, oddział Radzyn Podlaski, Księga Hipoteczna dóbr Worgule, 723, k. 46.

<sup>81</sup> Archiwum Państwowe w Lublinie, oddział Radzyn Podlaski, Księga Hipoteczna dóbr Worgule, 723, k. 26, 120.

<sup>82</sup> Jego akt urodzenia datowany był 20 marca 1812 r. Patrz: Tamże, k. 125. W 1837 r. wylegitymował się ze szlachectwa, pod nr 72, jako Władysław Benedykt Józef. Uczynili to także bracia rodzeni Konstanty Franciszek i ksiądz Ludwik Seweryn Kacper, Gruszeccy. Pierwszy spisany pod nr 73, a drugi otrzymał nr 368. Patrz: *Spis szlachty Królestwa Polskiego z dodaniem krótkiej informacji o dowodach szlachectwa*, Warszawa 1851, s. 73. Władysław Józef Gruszecki zmarł w 1876 r. Patrz: A. Boniecki, *Herbarz polski*, t. VII, Warszawa 1904, s. 144–145.

<sup>83</sup> Kanonik łowicki.

<sup>84</sup> Rzeczywisty radca stanu, członek senatu, zmarły w 1874 r.

<sup>85</sup> Archiwum Państwowe w Lublinie, oddział Radzyn Podlaski, Księga Hipoteczna dóbr Worgule, 723, k. 122.

<sup>86</sup> Tytuł własności na Worgule ustalono 24 listopada 1841 r.

nia 1837 r. wyceniono szacunkowo na 260 000 złotych. Natomiast majątność Worgule, którą wydzielono 28 kwietnia 1837 r., postanowieniem Wydziału Hipotecznego Trybunału Cywilnego Guberni Podlaskiej oszacowano na 220 000 złotych<sup>87</sup>. Jak widzimy kwoty te znacznie przewyższały poprzednią wycenę. Dla porównania trzeba dodać, że wartość samych Worgul w dniu 17 listopada 1841 r. wyliczono na kwotę 330 000 złotych. Należy także zaznaczyć, że zaraz po otakowaniu dochodów płynących z majątku Władysław Józef Gruszecki oddał go w dzierżawę *na długi szereg lat za czynsz stały rubli srebrnych trzy tysiące na rok wynoszący a w półrocznych ratach opłacany*<sup>88</sup>. Niestety nie znamy nazwisk tych dzierżawców. Wiemy natomiast, że 25 października 1847 r., wartość dóbr wynosiła w tzw. listach zastawnych 510 000 złotych (75 000 rubli)<sup>89</sup>. Trzeba podkreślić, że właściciel systematycznie zadłużał dobra. Najpierw, 4 sierpnia 1838 r., pożyczzył 24 100 złotych<sup>90</sup>, w dniu 29 listopada 1842 r., wziął kolejną pożyczkę w wysokości 40 900 złotych (6 135 rubli), a następnie 25 lipca 1844 r., na sumę 33 5400 złotych (5 010 rubli)<sup>91</sup>. Z tymże zgodnie z warunkami umowy z 1842 r. Władysław Józef Gruszecki zobowiązał się w dniu 29 listopada tegoż roku przystąpić do *Towarzystwa Ogniwego ze wszystkimi zabudowaniami tak dworskimi jak i włościańskimi w dobrach Worgule, aż pożyczkę skarbową w kwocie 40 900 złotych, czyli 6 135 rubli spłaci*<sup>92</sup>.

Jego żona Ludwika z Lewickich Gruszecka zmarła 3 lutego 1850 r.<sup>93</sup>. Na Worgulach pozostawiła zapisaną kwotę 63 439 złotych (9 515 rubli i 85 kopiejek)<sup>94</sup>. Do tej sumy pretendowali w równym stopniu synowie: Feliks Józef Konstanty Aleksander<sup>95</sup> i Konstanty Ludwik Andrzej<sup>96</sup>. Prawdopodobnie w 1854 r. Władysław Józef Gruszecki szykował się do sprzedaży majątku. W tym celu musiał jednak pospłacać wszelkie wierzytelności z Worgul. Z tego też względu, 10 marca 1854 r., przed rejentem okręgu radomskiego uregulował należności wobec Pelagii z Gru-

<sup>87</sup> Archiwum Państwowe w Lublinie, oddział Radzyna Podlaski, Księga Hipoteczna dóbr Worgule, 723, k. 8.

<sup>88</sup> Tamże, k. 9.

<sup>89</sup> Tamże, k. 10.

<sup>90</sup> Tamże, k. 50.

<sup>91</sup> Tamże, k. 58.

<sup>92</sup> Tamże, k. 26.

<sup>93</sup> Archiwum Państwowe w Lublinie, oddział Radzyna Podlaski, Księga Hipoteczna dóbr Worgule, 723, k. 65. Akt zgonu wydano 28 lutego tegoż roku. Z dużą dozą prawdopodobieństwa możemy się domyślać, że właśnie od jej imienia pochodzi nazwa Ludwinów. Po jej śmierci Władysław Benedykt Józef Gruszecki ożenił się z Aleksandrą z Pruszków Mleczkową.

<sup>94</sup> Zgodnie z protokołem regulacyjnym z 10 marca 1854 r. zapisano do księgi wieczystej majątku 19 września 1854 r.

<sup>95</sup> Akt urodzenia dla Feliksa wydano 18 maja 1836 r. Z kolei Aleksandra (*sic*) Gruszeckiego, 10 listopada 1857 r., wzmiankowano pod adresem na Lesznie. Jeszcze wtedy był wierzycielem Szeliskich. Patrz: AP Lublin, oddział Radzyna Podlaski, Dowody do księgi hipotecznej. Dobra ziemskie Worgule, 723, k. 847–852. Dnia 27 listopada 1857 r. Gruszecki odebrał kwotę 3 000 rubli. Patrz: Archiwum Państwowe w Lublinie, oddział Radzyna Podlaski, Księga Hipoteczna dóbr Worgule, 723, k. 303–304.

<sup>96</sup> Dla Konstantego [Franciszka] metrykę urodzenia wydano 30 listopada 1837 r. Był sędzią Trybunału a następnie prokuratorem w Lublinie.



szeckich Karśnickiej i Anny z Gruszeckich Czaplickiej. Na każdą z nich przypadła kwota 2 100 rubli. Sprawą tą zajmował się uprawniony przez Gruszeckiego siedlczanin Feliks Bielawski, *patron Trybunatu Lubelskiego w Siedlcach*<sup>97</sup>.

Dnia 14 czerwca 1854 r. dobra Worgule zakupił Leonard Roszkowski<sup>98</sup>. Targu dobito za 315 000 złotych (47 250 rubli). Ponieważ Roszkowski pospłacał wszystkie długi obciążające świeżo nabytą nieruchomość Gruszecki otrzymał jedynie 4 650 rubli. Stosowne pokwitowanie podpisał 26 lutego 1855 r. w Warszawie. Z tymże w ramach rozliczeń od sumy 63 439 złotych Roszkowski miał wypłacać pięć procent Władysławowi Gruszeckiemu. Transzy tych zobowiązań się dokonywać począwszy od 24 czerwca tego roku, w dwóch półrocznych ratach, do czasu osiągnięcia pełnoletności przez synów Gruszeckiego. Prawdopodobnie nastąpiło to 24 czerwca 1860 r., bowiem w tym dniu Roszkowski zapłacił kolejne 4 650 rubli<sup>99</sup>. W tym miejscu trzeba zaznaczyć, że w 1854 r. zgodnie z wcześniejszymi zapisami, o prawa do deputatu z lasu Florja na rzecz cerkwi w Łukowcach upomniał się tamtejszy dziedzic Józef Domański<sup>100</sup>. Obowiązek nakazuje też wspomnieć, że po sprzedaży ojcowizny Gruszecki, radca Dyrekcji Głównej Towarzystwa Kredytowego Ziemiańskiego zamieszkał w Warszawie pod adresem Leszno nr 725<sup>101</sup>.

Należy dodać, że Roszkowski już wcześniej posiadał majątki Świętochów Połazie i Kwaśnianki Stare. Te ostatnie położone były w okręgu stanisławowskim. Nie są nam znane jakieś większe osiągnięcia nowego dziedzica Worgul. Najprawdopodobniej był on tożsamy z Leonem Roszkowskim, synem Kazimierza wylegitymowanym z herbem Ogończyk w roku 1837<sup>102</sup> a następnie w 1848 r.<sup>103</sup> Jeszcze 4 stycznia 1861 r. w siedleckim oddziale Towarzystwa Kredytowego Roszkowski wystarał się o pożyczkę w kwocie 7 665 rubli<sup>104</sup>. Warto nadmienić, że 8 tegoż miesiąca po raz pierwszy w aktach dóbr Worgule wymieniony był Antoni Szelski, późniejszy dziedzic<sup>105</sup>. W tym czasie pełnił on rolę pełnomocnika właściciela. Do przejścia przez niego Worgul doszło 20 lutego 1862 r. Nie była to typowa transakcja kupna sprzedaży, lecz zamiany. Trudno dziś dociec z jakich względów

<sup>97</sup> Do ksiąg kancelarii ziemiańskiej guberni lubelskiej w Siedlcach zapisano 16 września 1854 r. Patrz: Archiwum Państwowe w Lublinie, oddział Radzyń Podlaski, Księga Hipoteczna dóbr Worgule, 723, k. 283–284.

<sup>98</sup> Tamże, k. 67. Dnia 2 marca 1855 r. w kancelarii Ziemiańskiej Guberni Lubelskiej w Siedlcach Leonard Roszkowski przedstawił akt kupna sporządzony w Warszawie u rejenta Aleksandra Bryndzy.

<sup>99</sup> Zapisano w księdze hipotecznej 2 marca 1855 r.

<sup>100</sup> Archiwum Państwowe w Lublinie, oddział Radzyń Podlaski, Księga Hipoteczna dóbr Worgule, 723, k. 301–302.

<sup>101</sup> Odnotowany tam w dniu 26 lutego 1855 r. Patrz: AP Lublin, oddział Radzyń Podlaski, Dowody do księgi hipotecznej. Dobra ziemskie Worgule, 723, k. 843–846.

<sup>102</sup> *Spis szlachty Królestwa Polskiego z dodaniem krótkiej informacji o dowodach szlachectwa*, Warszawa 1851, s. 207. Pod numerem 745.

<sup>103</sup> E. Sęczys, *Szlachta wylegitymowana w Królestwie Polskim w latach 1836–1861*, Warszawa 2007, s. 587.

<sup>104</sup> Archiwum Państwowe w Lublinie, oddział Radzyń Podlaski, Księga Hipoteczna dóbr Worgule, 723, k. 308.

<sup>105</sup> Tamże, 723, k. 325–326.



obaj postanowili tego dokonać. Wydaje się, że niemalą rolę z obu stron spełniły tu czynniki finansowe, bo rodzinne raczej mogłyby tu być głównie hamulcem. Trzeba zaznaczyć, że Szeliski odstąpił majątek, w którym przyszedł na świat. Nie ulega zatem wątpliwości, że musiał być z nim związany emocjonalnie a jednak transakcję sfinalizował. Z drugiej strony jest też wielce prawdopodobna hipoteza, że Roszkowski odstąpił majątek nie mogąc go oddłużyć. Kontrakt ten ostatecznie dopięto 28 lutego 1862 r. w Wydziale Hipotecznym Trybunału Cywilnego Lubelskiego w Siedlcach. W zamian za przejęcie Worgul, których wartość oszacowano wtedy na sumę 305 000 złotych (45 750 rubli) Szeliski ustąpił Roszkowskiemu majątność Opole pod Siedlcami. Z kolei wartość tego ostatniego majątku wyceniono na kwotę 530 000 złotych (79 500 rubli). Poza tym Szeliski zobowiązał się spłacić 24 czerwca 1866 r., ciężący na Worgulach kredyt Roszkowskiego w wysokości 162 000 złotych (24 300 rubli)<sup>106</sup>. Nie jest do końca jasne jak rozliczono różnicę w wartości dóbr.

Należy nadmienić, że już 12 listopada 1862 r. Szeliski rozpoczął zadłużanie Worgul na swój rachunek pobierając 6 615 rubli kredytu<sup>107</sup>. Oprócz tego po uprawnieniu się aktu własności zapisał żonie na hipotecę dóbr kwotę 30 000 rubli<sup>108</sup>. Po śmierci Antoniego Szeliskiego w dniu 14 maja 1871 r. Worgule przejął jego syn Marian Piotr<sup>109</sup>. Testament spisany 15 marca 1871 r. w Warszawie otworzył i ogłosił 15 maja tego roku Prezes Trybunału Cywilnego w Siedlcach<sup>110</sup>. Jednak samo postępowanie spadkowe rozpoczęła wdowa Sabina z Serwińskich Antoniova Szeliska w dniu 16 maja 1871 r.<sup>111</sup> Trzeba też dodać, że do ojcowskiej schedy pretendowało również rodzeństwo młodego dziedzica: Leon Ewaryst, Wincenty Zdzisław<sup>112</sup> i Zofia Maria, Szeliscy<sup>113</sup>.

A zatem mylna jest informacja jakoby na licytacji w 1881 r., Worgule nabył Piotr [Marian] Szeliski herbu Szeliga<sup>114</sup>. Wiemy, że w 1884 r. w skład tej majątności wchodził folwark Worgule z Jagodnicą oraz przyległościami Ludwinów, Zaberwecze<sup>115</sup> (*sic*) *alias* Sobszczyzna łącznie z lasem Florja. Razem dobra miały 2 641

<sup>106</sup> Archiwum Państwowe w Lublinie, oddział Radzyni Podlaski, Księga Hipoteczna dóbr Worgule, 723, k. 70, 330–338. Łącznie z uroczyskiem Nieszowiec.

<sup>107</sup> Zobowiązał się spłacić dług w dniu 2 marca 1864 r. Patrz: AP Lublin, oddział Radzyni Podlaski, Dowody do księgi hipotecznej. Dobra ziemskie Worgule, 723, k. 332, 352–353.

<sup>108</sup> Archiwum Państwowe w Lublinie, oddział Radzyni Podlaski, Księga Hipoteczna dóbr Worgule, 723, k. 72.

<sup>109</sup> Urodził się w 1855 r.

<sup>110</sup> Archiwum Państwowe w Lublinie, oddział Radzyni Podlaski, Księga Hipoteczna dóbr Worgule, 723, k. 368.

<sup>111</sup> Tamże, 34.

<sup>112</sup> Odebrał wykształcenie prawnicze i rolnicze w Berlinie. Zmarł 9 lipca 1913 r.

<sup>113</sup> Akt kupna zarejestrowano w księdze hipotecznej majątku Worgule dopiero 2 marca 1855 r. Patrz: Archiwum Państwowe w Lublinie, oddział Radzyni Podlaski, Księga Hipoteczna dóbr Worgule, 723, k. 10.

<sup>114</sup> Nie jest też do końca pewne, czy jego ojciec rzeczywiście pochodził z rodziny mieszkającej w powiecie siennickim, która jako jedyna z Szeliskich herbu Szeliga wylegitymowała się w Królestwie Polskim w roku 1837. Patrz: E. Sęczyk, *Szlachta wylegitymowana w Królestwie Polskim w latach 1836–1861*, Warszawa 2007, s. 691.

<sup>115</sup> Obecnie Zaberbecze.

mórg powierzchni, w tym folwark Worgule z atencją Ludwinów, gruntów ornych i ogrodów 623 morgi, łąk 134 morgi, 231 pastwisk, 330 lasu, 24 nieużytków. Budynków murowanych naliczono sztuk sześć, drewnianych dziewiętnaście, stosowano *plodozmian 6, 8 i 9 pol.* Natomiast folwark Jagodnica z przyległością Zaberwecze *alias* Sobszczyzna miał gruntów ornych i ogrodów 650 mórg, łąk 296 mórg, 328 mórg pastwisk, 25 mórg nieużytków, budynków murowanych siedem, drewnianych czternaście, las *urządzony* i zalegające pokłady torfu. We wsi Worgule były wówczas 53 osady obejmujące 1 115 mórg ziemi natomiast w Jagodnicy istniało 20 osad i 1 morga ziemi (*sic*)<sup>116</sup>. Wiemy też, że w 1892 r. w Worgulach funkcjonowała gorzelnia<sup>117</sup>. A zatem zgodnie z duchem czasu właściciele uprzemysławiali posiadany majątek. Trzeba również dodać, że w roku 1893 Worgule liczyły 49 dymów, w których zamieszkiwało 470 mieszkańców.

Bezwątpienia ówczesnych dziedziców Szeliskich należy uznać za jedną z bardziej prężnych i przykładowych rodzin ziemiańskich powiatu białskiego. Dowodem tego jest aktywność członków tej rodziny w wielu sferach życia. Marian Piotr Szeliski z Worgul już w 1888 r. był wielokrotnie wzmiankowany<sup>118</sup>. W latach 1898–1918 był radcą Komitetu Towarzystwa Kredytowego Ziemiańskiego w Warszawie. A zatem nie poprzestał li tylko na prowadzeniu gospodarstwa rolnego, ale i podjął posadę urzędnika. Nie wiemy, czy przeważała tu chęć zrobienia kariery, czy też zwyczajnie dążenie do utrzymania drugiego po rolnictwie źródła dochodów<sup>119</sup>. Jaskrawo widać, że była to postępowa rodzina, której należycie wykształceni członkowie hołdowali przedsiębiorczości. On sam ukończył Politechnikę w Rydze<sup>120</sup>. W latach 1883–1884 wymieniony był z tytułem delegata białskiego, a od 1898 r. do 1918 r., pełnił funkcję radcy Komitetu Towarzystwa Kredytowego Ziemiańskiego w Warszawie<sup>121</sup>. Na początku XX w. był już długoletnim i bardzo doświadczonym urzędnikiem. Inny przedstawiciel tej zasłużonej dla powiatu białskiego rodziny Antoni Szeliski<sup>122</sup> w latach 1860–1871 był członkiem władz i radcą Dyrekcji Szczegółowej w Siedlcach Towarzystwa Kre-

<sup>116</sup> *Słownik Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, Warszawa 1893, t. XIII, s. 939–940.

<sup>117</sup> G. Welik, *Ziemianstwo guberni siedleckiej 1867–1912*, Siedlce 2009, s. 52.

<sup>118</sup> Widnieje w spisie ziemian guberni siedleckiej wspólnie z Leonem Szeliskim z Terebeli. Patrz: G. Welik, *Ziemianstwo guberni siedleckiej 1867–1912*, Siedlce 2009, s. 198. W latach 1902–1904 Leon Szeliski był radcą Dyrekcji Szczegółowej w Siedlcach. Natomiast od 1904 r. do 1918 r. był radcą Dyrekcji Głównej w Warszawie. Patrz: Tamże, s. 96, 100. Z kolei w latach 1899–1912 był dyrektorem Towarzystwa Rolniczego Guberni Siedleckiej. Jak widać z powyższego można go z powodzeniem zakwalifikować do grona aktywnych działaczy. Patrz: Tamże, s. 64. W 1913 r. Leon Szeliski zasiadał we władzach Zarządu Siedleckiego Okręgu Towarzystwa Rolniczego. Patrz: Tamże, s. 110. W 1930 r. majątek Terebella (*sic*) miał 235 ha powierzchni. Patrz: *Spis ziemian Rzeczypospolitej Polskiej w roku 1930. Województwo lubelskie, województwo łwowskie*, oprac., T. Epsztajn, S. Górzynski, Warszawa 1990, s. 21.

<sup>119</sup> G. Welik, *Ziemianstwo guberni siedleckiej 1867–1912*, Siedlce 2009, s. 97.

<sup>120</sup> Tamże, s. 229.

<sup>121</sup> Tamże, s. 100. Na stronie nr 96 i 97 podano, że był radcą w latach 1898–1914.

<sup>122</sup> Urodzony w majątku Opole okręg siedlecki, zmarł 14 maja 1871 r., żonaty z Sabiną z Serwiskich, (ur. w maju 1826 r., a zm. 17 listopada 1898 r.). Oboje zostali pochowani w rodzinnym grobowcu w Białej Podlaskiej.



dytowego Ziemiańskiego<sup>123</sup>. Z kolei Maria z Wężyków Szeliska<sup>124</sup> pełniła funkcję prezesa koła Polskiej Macierzy Szkolnej w Worgulach. Trzeba podkreślić, że była szóstą kobietą wywodzącą się z gubernialnego środowiska ziemiańskiego zaangażowaną w tych pracach<sup>125</sup>. W pierwszych latach XX w. była tam sekretarzem<sup>126</sup>. Natomiast w październiku 1912 r. wspólnie z Łucją Szeliską<sup>127</sup> należała do kółka *Ruskowskiego* mającego siedzibę w powiecie konstantynowskim i wywodzącego się z Towarzystwa Zjednoczonych Ziemiaków<sup>128</sup>. A zatem jak widać rodzina Szeliskich nie stroniła od żadnej formy działalności publicznej. Należy zaznaczyć, że Szeliscy z Worgul utrzymywali bliskie kontakty towarzyskie z rodziną Chrzanowskich z majątku Dziadkowskie<sup>129</sup>. Między nimi doszło też do zawarcia paranteli<sup>130</sup>.

Dnia 5 sierpnia 1922 r. Marian Piotr Szeliski upoważnił w notariacie Sądu Okręgowego w Siedlcach<sup>131</sup> Stanisława Szałatkowskiego, kierownika Wydziału Parcelacyjnego Związku Ziemiaków w Siedlcach do sprzedaży z dóbr Worgule 877 mórg z przeznaczeniem na parcelację. Wiemy, że 22 października 1923 r., zadłużenie majątku wynosiło 171 950 rubli (*sic*)<sup>132</sup>. Marian Piotr Szeliski spisał testament 29 lipca 1923 r., a w dniu 13 września tegoż roku poczynił w nim uzupełnienia. Zmarł 5 kwietnia 1925 r., w wieku 70 lat, na warszawskim *Krakowskim Przedmieściu* [nr] 414 ... o 8 wieczorem<sup>133</sup>. Jego testament został ogłoszony 15 maja 1925 r., przez Prezesa Sądu Okręgowego w Białej Podlaskiej. Na mocy ostatniej woli dziedzica majątek otrzymał bratanek Jan Marian Leon Wincenty Szeliski<sup>134</sup>. Był jednak wtedy jeszcze niepełnoletni i folwarkiem zarządzała wdowa

<sup>123</sup> G. Welik, *Ziemiaństwo guberni siedleckiej 1867–1912*, Siedlce 2009, s. 99.

<sup>124</sup> Maria z Wężyków z Wielkiej Rudy herbu Wąż, ur. 1866 r., zm. 1953 r.

<sup>125</sup> G. Welik, *Ziemiaństwo guberni siedleckiej 1867–1912*, Siedlce 2009, s. 101.

<sup>126</sup> Tamże, s. 102.

<sup>127</sup> *De domo* Ślaska h. Grzymała, żona Leona Szeliskiego z Terebeli., ur. 1854 r., zm. 12 grudnia 1921 r., w wieku 67 lat. Spoczywa w rodzinnym grobowcu na cmentarzu w Białej Podlaskiej.

<sup>128</sup> G. Welik, *Ziemiaństwo guberni siedleckiej 1867–1912*, Siedlce 2009, s. 103.

<sup>129</sup> G. Welik, *Ziemiaństwo guberni siedleckiej 1867–1912*, Siedlce 2009, s. 128.

<sup>130</sup> Córka Antoniego Szeliskiego, Zofia Izabella Róża (ur. ok. 1860 – zm. 1920 r.) poślubiła Aleksego Bolesława Ignacego Chrzanowskiego herbu Korab (ur. 1863 – zm. 1929). Oboje leżą pochowani w grobowcu rodziny Chrzanowskich na Powązkach (Kwatera I, rząd 13, nr grobu 1/2). Patrz: G. Welik, *Saga Podlaska. Historia rodziny Chrzanowskich od połowy XIX w. [w:]*, *Z nieznanego przeszłości Białej i Podlasia*, oprac., T. Wasilewski i T. Krawczak, Biała Podlaska 1990, s. 261–262.

<sup>131</sup> Notariuszem był wówczas Władysław Szumański. Patrz: AP Lublin, oddział Radzyna Podlaski, Dowody do księgi hipotecznej. Dobra ziemskie Worgule, 723, k. 1090.

<sup>132</sup> Tamże, k. 1095.

<sup>133</sup> Metryka zgonu została wydana 25 kwietnia 1925 r., przez urzędnika Stanu Cywilnego w parafii św. Antoniego w Warszawie. Patrz: AP Lublin, oddział Radzyna Podlaski, Dowody do księgi hipotecznej. Dobra ziemskie Worgule, 723, k. 1110.

<sup>134</sup> Urodzony 24 czerwca 1908 r. w Terebeli. Brał udział w bitwie pod Narwikiem w stopniu starszego strzelca. Zginął 28 maja 1940 r. Pochowany w Norwegii c. Skole – Haakwik. Patrz: T. Panecki, *Samodzielna Brygada Strzelców Podhalańskich*, Warszawa 2010, s. 240. Jego matką była Laura z Prószyńskich Szeliska. Na mocy aktu z 23 listopada 1925 r. została także jego *główną* prawną opiekunką. Dnia 24 lutego 1926 r. odnotowana była pod warszawskim adresem na ulicy Koszykowej nr 5/26. Patrz: AP Lublin, oddział Radzyna Podlaski, Dowody do księgi hipotecznej. Dobra ziemskie Worgule, 723, k. 1110. Wiemy też, że w tym czasie żył brat zmarłego, Wincenty Szeliski i siostra Zofia z Szeliskich Chrzanowska.



po Marianie Piotrze, Maria z Wężyków Szeliska. Tym bardziej, że miała na majątku wniesiony posąg w wysokości 17 000 rubli i 13 000 koron. W imieniu młodocianego właściciela 15 marca 1927 r. sprzedała szereg gruntów z przeznaczeniem na różne parcele<sup>135</sup>. Dopiero na mocy protokołu regulacyjnego z dnia 8 sierpnia 1929 r. spadkobierca faktycznie przejął dziedzictwo<sup>136</sup>. Należy jednak zauważyć, że już 20 czerwca tego roku sprzedał z majątku kolejną niewielką działkę<sup>137</sup>. Wynika z tego niezbicie, iż informacja wymieniająca Mariana Szeliskiego w 1930 r. jako właściciela Worgul nie jest aktualna. W tymże roku majątek miał 665 ha powierzchni<sup>138</sup>. Zgodnie z planem sporządzonym w 1927 r. na podstawie pomiaru wykonanego w 1926 r. przez Aleksandra Szablewskiego, przysięgłego mierniczego z Lublina sam folwark w Jagodnicy liczył wówczas 232 ha i 3 469 m. kw. Grunty chłopskie obejmowały tam jedynie 18 ha i 8 096 m. kw.<sup>139</sup> W 1934 r. właściciel Worgul Jan Szeliski często zamieszkiwał w Warszawie przy ulicy Marszałkowskiej nr 129<sup>140</sup>. Wiemy również, że we wrześniu 1939 r. we dworze ludwinowskim znalazła schronienie rodzina Wężyków<sup>141</sup>, krewnych ostatniej właścicielki.

Niewątpliwie decyzja Dyrekcji Generalnej Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Warszawie z 17 lutego 1939 r., nr 4705 o planowanej licytacji majątku nie była zaskakująca, bowiem Szeliscy regularnie zadłużali i parcelowali dobra rodzinne. Obwieszczenie o licytacji podano 25 tegoż miesiąca a termin jej przeprowadzenia wyznaczono w Białej Podlaskiej na 6 października 1939 r. o godz. 11. Należy wspomnieć, że Towarzystwo Kredytowe Ziemiańskie miało na Worgulach sumę 43 800 złotych a licytacja miała się rozpocząć od kwoty 333 000 złotych<sup>142</sup>. Oczywiście z powodu wybuchu II wojny światowej i okupacji ziem polskich, nigdy do zapowiedzianej licytacji nie doszło.

Po 17 września 1939 r. tj. agresji ZSRR na Polskę majątek Worgule został rozparcelowany a obiekt dworski upaństwowiony. W tym czasie dwór zaczął systematycznie niszczeć. Do 1944 r. jego formalną właścicielką była Maria Szeliska. Po II wojnie światowej dwór będący własnością państwa tak jak wiele tego typu obiektów w powojennej Polsce dotknął bezład i został niemal doszczętnie zruj-

<sup>135</sup> AP Lublin, oddział Radzyni Podlaski, 723, k. 13.

<sup>136</sup> AP Lublin, oddział Radzyni Podlaski, 723, k. 20.

<sup>137</sup> Nabywczynią działki o powierzchni 5 591 m kw. była Paulina Kozłowska. Transakcję zawarto za 500 złotych. Patrz: Tamże, k. 19.

<sup>138</sup> *Spis ziemian Rzeczypospolitej Polskiej w roku 1930. Województwo lubelskie, województwo lwowskie*, oprac., T. Epszstein, S. Górzynski, Warszawa 1990, s. 21.

<sup>139</sup> AP Lublin, oddział Radzyni Podlaski, Dowody do księgi hipotecznej. Dobra ziemskie Worgule, 723. Natomiast ze spisu dokonanego w 1923 r. przez Tadeusza Szczęsnego Nowakowskiego czerpiemy informację, że majątek Worgule miał obszar 1 275 mórg i 132 przęty kwadratowe, w tym folwark tamtejszy 604 morgi i 125 przętów, folwark Jagodnica 442 morgi i 5 przętów, las Florja 198 mórg i 284 przęty oraz awuls Ludwinów 30 mórg i 18 przętów. Patrz: Tamże, k. 1097.

<sup>140</sup> Tamże, k. 1271.

<sup>141</sup> G. Welik, *Saga Podlaska. Historia rodziny Chrzanowskich od połowy XIX w.*, [w:] *Z nieznannej przeszłości Białej i Podlasia*, oprac., T. Wasilewski i T. Krawczak, Biała Podlaska 1990, s. 275.

<sup>142</sup> AP Lublin, oddział Radzyni Podlaski, Dowody do księgi hipotecznej. Dobra ziemskie Worgule, 723, k. 1321–1322. Odpowiedzialnym za jej przeprowadzenie był notariusz Władysław Weissbroden.

nowany<sup>143</sup>. W 1988 r. resztki ocalałych murów i fragmenty piwnic dworskich wraz z pozostałościami rozległego parku nabył Marek Karp<sup>144</sup>, polski historyk, publicysta, sowietolog<sup>145</sup>, założyciel i wieloletni dyrektor Ośrodka Studiów Wschodnich w Warszawie. Do 1991 r. odbudował on dwór zgodnie z zachowaną dokumentacją i wytycznymi wojewódzkiego konserwatora zabytków z Białej Podlaskiej. Zrekonstruowany dwór posadowiono dokładnie w miejscu starego<sup>146</sup>. Ponadto po ukończeniu prac związanych z odbudową siedziby Karp rozpoczął od podstaw tworzenie majątku ziemskiego opartego na nowoczesnej technice i organizacji zarządzania. Skupił w swym ręku grunty o areale nieco ponad 200 ha. Gospodarstwo zostało stworzone z myślą o produkcji mlecznej z naciskiem na jej wysoką jakość<sup>147</sup>. Tym samym nowy właściciel nawiązał do swych poprzedników worgulskich i niewątpliwie znakomicie wypełnił powstałą po nich lukę, ratując w pierwszym rzędzie od dalszej zagłady park wraz z ośrodkiem dworskim. Trzeba przyznać, że Marek Karp był postacią nietuzinkową. Pod koniec lat

<sup>143</sup> Wieś Worgule do 1973 r. należała administracyjnie do Gromadzkiej Rady Narodowej w Sitniku, następnie w Sławacinku Nowym. Wraz z nowym podziałem terytorialnym kraju przeprowadzonym w 1975 r. oraz utworzeniem gminy Leśna Podlaska Worgule automatycznie weszły w jej skład. Spis przeprowadzony w 1995 r. wykazał 366 mieszkańców Worgul. Ilość gospodarstw o średniej powierzchni 11,2 ha było osiemdziesiąt. Dla porównania sąsiednia Borszówka przed wybuchem II wojny światowej miała 591,04 ha i 559 mieszkańców a Borszówka Stara 377,53 ha i 392 mieszkańców. Obie miejscowości należały wówczas do gminy Witulin z siedzibą w Leśnej Podlaskiej. Patrz: B. Górny, *Monografia powiatu białskiego województwa lubelskiego, Biała Podlaska 1939 r.* s. 314.

<sup>144</sup> Urodził się 2 lipca 1952 r. Zmarł 12 września 2004 r. Spoczywa na warszawskich Powązkach w Alei Zasłużonych.

<sup>145</sup> W 1980 r. ukończył Instytut Historyczny Uniwersytetu Warszawskiego. W latach 1989–1991 pracował naukowo w Katedrze Bałtystyki Uniwersytetu Warszawskiego, specjalizując się w historii Litwy.

<sup>146</sup> Jest to dwór murowany o wymiarach 30 × 12 metrów i posiada wszystkie cechy charakterystyczne dla tradycyjnego dworu polskiego w stylu klasycystycznym. Budowla jest dziewięciosiowa, parterowa jednak w części środkowej została podniesiona o piętro. Naroża są boniowane. Od strony elewacji frontowej znajduje się płytki ryzalit z portykiem składającym się z dwóch par kolumn pseudotoskańskich. Nad wejściem głównym znajduje się niewielki balkon z żelazną balustradą w duchu barokowym. Od strony elewacji ogrodowej znajduje się dwukondygnacyjny pseudoryzalit. Nad tarasem znajduje się taras górny, wsparty na dwóch kolumnach. Dwór ma wysoki czterospadowy dach kryty gontem. Po obu stronach portyku ulokowane są trzy niewielkie zamknięte ostrem łukiem lukarny. Wnętrze dworu zachowało tradycyjny układ dwutraktowy. Z dawnych zabudowań gospodarczych przetrwał dwukondygnacyjny, murowany na planie prostokąta kamienno-ceglany spichlerz z II połowy XIX w. Jest to budynek trójosiowy z prostokątnym otworem wejściowym w głębokiej wnęce zamkniętej odcinkowo i niewielkimi, także zamkniętymi odcinkowo oknami oraz z dachem dwuspadowym, krytym dachówką. W bezpośrednim otoczeniu dworu Marek Karp wznosił nowe zabudowania gospodarcze według projektu znanego architekta i opozycjonisty z czasów PRL p. Czesława Bieleckiego. Stanowiły one stylowe i praktyczne zaplecze w prowadzonym przez Karpia nowoczesnym gospodarstwie rolnym. Na południe od dworu znajduje się zrewitalizowany park dworski o cechach krajobrazowych. Pierwotnie został założony w połowie XIX w. Obecnie ma 17 ha powierzchni. Niewątpliwie jego cechą charakterystyczną były rozrzucone skupiska potężnego i zarazem dostojnego starodrzewia. W parku rosną głównie modrzewie, których niedys było około 100 sztuk, dęby, wiąz i sosny wejmutki. Na osi dworu znajduje się duże centralne wnętrze, spacerowe aleje lipowe i układ stawów. Osie widokowe z dworu urokliwie otwierają się na malownicze rozlewiska rzeki Klukówki i Bazylikę św. Piotra i św. Pawła w nieodległej (około 2 km na południe) Leśnej Podlaskiej. Na zamknięciu polany przed dworem stoi kamienna figura Matki Boskiej z II połowy XIX w. Do majątku prowadzi piękna pomnikowa aleja lipowa. Patrz: *Katalog Zabytków Sztuki w Polsce. Województwo lubelskie. Powiat Biała Podlaska*, t. VIII, zeszyt 2, red., K. Kolendo-Korczakowa, A. Oleńska, M. Zgliński, Instytut Sztuki PAN 2006, s. 146.

<sup>147</sup> W tym celu Karp jako jeden z pierwszych w rejonie uzyskał wszystkie niezbędne certyfikaty unijne.



TC  
Worm